

0910



Kurier Szczyński

Nr 148 (11 176)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Korzystne tendencje w hodowli ryb słodkowodnych

Na obfitość karpia trzeba jeszcze poczekać

WARSZAWA PAP. Bieżący rok oceniany jest przez fachowców jako dobry dla produkcji ryb słodkowodnych. Łagodna zima nie wyrządziła szkód w stawach hodowlanych, a ciepła wiosna była bardzo korzystna dla rozwoju narybku, którego do wszystkich zbiorników hodowlanych wpuszczono w tym okresie ok. 8 tys. ton.

Kartka z kalendarza

39 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

DZIS — 39 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego.

1 sierpnia 1944 r. padły na ulicach Warszawy pierwsze strzały. Powstanie miało trwać 4 dni. Trwało ponad 2 miesiące. Przeszło do historii jako wielki patriotyczny zryw mieszkańców stolicy przeciwko niemieckim okupantom. Powstanie w Warszawie stało się zarzewiem wybuchu powstania w innych miastach. W tym dniu podjęto decyzję o uroczystościach w rocznicę wybuchu powstania. W tym dniu podjęto decyzję o uroczystościach w rocznicę wybuchu powstania.

(Dokończenie na str. 2)

NIE najgorsze powinny więc być także tegoroczne odłowy łw. ryb konsumpcyjnych, których szczyt przypada jesienią. Wiele wskazuje na to, że wyniki te jeśli chodzi o karpie, będą lepsze od ubiegłorocznych, kiedy to dostawy ryb słodkowodnych wyniosły ogółem 22,5 tys. ton i były prawie o 1/3 wyższe niż w 1981 r.

Nawet wyższe odłowy i korzystne ostatnio tendencje w rozwoju hodowli ryb słodkowodnych nie sprawiają — po latach zastoju w tej dziedzinie

— że ryb tych będzie już pod dostatkiem. Aby zaspokoić potrzeby ich produkcji powinna być przynajmniej dwukrotnie większa niż obecnie. A to możliwe będzie najwcześniej w następnym dziesięcioleciu, i to przy spełnieniu określonych warunków.

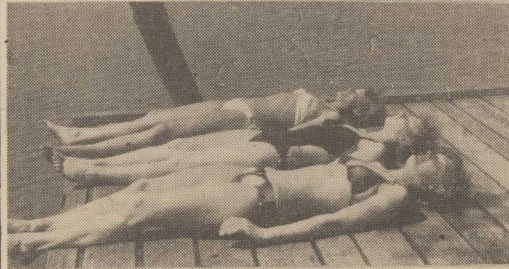
Najważniejszym, a nielatwym do rozwiązania problemem jest tu ochrona czystości wód. O-

(Dokończenie na str. 2)

NAJPIERW przed a później plecy. CAF — S. Moroz

Krakowscy harcerze udają się do Kijowa

DO zaprzyjaźnionego z Krakowem Kijowa odleci dziś specjalnym samolotem czarterowym „Aeroflotu” 100-osobowa grupa krakowskich harcerzy. Przebywać oni będą na letnim wypoczynku w lasach pod Kijowem, korzystając z zaproszenia, jakie krakowska Chojniczka otrzymała od kijowskiego Komitetu Miejskiego KP Ukrainy i kijowskiej rady związków zawodowych.



Za przestępstwa gospodarcze

Sądy zaostrzają represje

WARSZAWA PAP. Zjawisko przestępczości gospodarczej w naszym kraju nadal niestety nie wykazuje tendencji malejącej, wprost przeciwnie, w niektórych kategoriach spraw notuje się znaczny wzrost liczby popełnianych przestępstw. Dotyczy to np. kradzieży i zagarnięcia mienia społecznego, przestępstw spekulacyjnych, a także karno-skarbowych. Łupem przestępców pada mienie społeczne coraz to większej wartości.

W SPRAWACH o przestępstwach z art. 208 kk, popełnionych na szkodę mienia społecznego, sądy skazały w 1982 r. — 9 528 osób, a zatem o prawie 2 000 więcej niż w roku poprzednim, orzekły konfiskatę całości majątku wobec 563 osób, od skazanych w tego rodzaju sprawach zasądzono także ponad 585 mln zł tytułem odszkodowania. Bardzo liczną i niebezpieczną kategorię przestępstw stanowią kradzieże przewoźnego kolejną mienia społecznego połączone z włamaniem do wagonów kolejowych. Nasiliły się one zwłaszcza w ostatnich latach. Okradane są m. in. pociągi stojące przed semaforami jazdowymi do stacji kolejowych, a przestępstwa te mają nieregularny charakter zorganizowany.

(Dokończenie na str. 3)

„Renoma” obniża ceny swych wyrobów

NIEKTÓRZY producenci obniżają ceny swych wyrobów. I tak np. Spółdzielnia Przemysłu Skórzanego „Renoma” w Elblągu postanowiła obniżyć z dniem dzisiejszym ceny na 62 produkowane przez siebie wyroby — głównie skórzane kurtki oraz płaszcze damskie i męskie. Obniżka kształtuje się średnio na poziomie 11–12 proc. dla wielu wyrobów przekracza 20 proc. Możliwość obniżki cen „Renoma” uzyskała dzięki wydatkowi zmniejszenia kosztów własnych w prowadzonej przez siebie i niedawno gruntownie zmodernizowanej garbarni.

Konsultacje trwają

Wkrótce 44 rząd we Włoszech

RYM PAP. Desygnowany na premiera Włoch socjalista Bettino Craxi ma oświadczyć się dziś po podaniu z przywódcami 4 partii, które mają wejść — obok partii socjalistycznej — do koalicji rządowej. Jak pisze Agencja Reuters, w Rzymie przewiduje się, że w ciągu kilku dni Bettino Craxi może ogłosić skład nowego gabinetu. Będzie to 44 rząd po wojnie we Włoszech.

Nowe starcia w Libanie

BEJRUT PAP. Radio libańskie podało, że w niedzielę późnym wieczorem w pobliżu Szajru, w Dolinie Bekaa we wschodniej części Libanu doszło do nowych starć między zwolennikami a przeciwnikami Jassera Arafata w palestyńskiej organizacji „Al-Fatah”.

Czad

Sily zagraniczne zajęły kolejne miasto

PARYŻ PAP. Rozgłoszona tymczasowego rządu, jednolitej narodowej Czadu, Goukouni Weddeya potwierdziła w niedzielę wieczorem, że wojska rządu Hissene'a Habre zajęły miasto Faya-Largeau na północy Czadu. Jednocześnie rozgłoszona podała, że operacja zdobycia miasta została przeprowadzona przez siły zagraniczne.

Wysłannik USA spotkał się z przedstawicielem salwadorskich partyzantów

WASZINGTON PAP. Specjalny wysłannik prezydenta USA do Ameryki Środkowej, Richard Stone przybył w niedzielę wieczorem do San Salvador. Jak podał jeden z jego doradców, w stolicy Kolumbii — Bogocie Somozy spotkał się z przedstawicielem partyzantów salwadorskich. Nie poinformowano o szczegółach tego spotkania.

Przed olimpiadą

Ostrożność nie zawadzi

LONDYN PAP. Znaną londyńską firmą ubezpieczeniową „Lloyda”, rozpoczęła zawieranie umów ubezpieczeniowych w związku z zapowiadaną olimpiadą w Los Angeles.

Polisy ubezpieczeniowe wykupują już kilka stacji telewizyjnych oraz innych firm mających obsługiwać wspomniane igrzyska letnie. Głównie ubezpieczają się one na wypadek trzęsienia ziemi w Los Angeles, a także dezorganizowania przebiegu zawodów na skutek wycofania się grupy państw, czy też aktów terrorystycznych.

Gumowe kule przeciwko manifestantom

BONN PAP. Minister spraw wewnętrznych RFN, Friedrich Zimmermann, podjął decyzję o wyposażeniu policji w Republikę Federalną — czyli szeroko zapowiadanej manifestacji przeciwko roznieśieniu w Europie zachodniej, w tym w RFN, nowej generacji amerykańskich rakiet z głowicami jądrowymi.

Rajd reporterów „Kuriera”

Jak minął lipiec?

TEGOROZNA upalna pogoda stwarzająca szczególnie uciążliwe warunki pracującym skłoniła reporterów „Kuriera” do odwiedzenia kilku zakładów pracy, by dowiedzieć się o wyniki produkcyjne lipca, a także zorientować się jak zalogi uszczuplone o urlopowiczów dają sobie radę z zadaniami produkcyjnymi. Oto nasze relacje:

UPAŁY NIE ZAKŁÓCIŁY RYTMU PRACY DOKERÓW

POMIMO „afrykańskich” upałów — jak je nazywano w porcie — Zakład Przeladunków Drobnych pracował w lipcu normalnie. Nie było ani opóźnień ani spiężeń, choć w normalnej pracy portu są dni i tygodnie, gdy takie zjawiska występują. Rytm przeladunków był

rowny i wszyscy wskazują na to, że zostanie utrzymany do końca miesiąca.

DOKERZY szczególnie dotkliwie odczuwają upały, gdyż temperatury w ładowniach stają się niebezpiecznie wysokie. Służby socjalne starają się ułożyć dostarczać na stanowiska pracy wodę sodową w słoikach a gdy trzeba to też kawę ziołową i miętę dostępną na zawyżacz w pomieszczeniach śniadaniowych. Zmniejszony przez urlopy wypoczynkowe i okolicznościowe (na żniwa) stan zalogi zakładu uzupełniono 40-osobowym hufcem OHP. Podobny hufiec podejmie pracę także w sierpniu.

W lipcu nie ma dysproporcji w podejściu maszyn do portu — stwierdza dyrektor Zakładu Przeladunków Drobnych Krzysztof Kruk. — Gdyby ładunków było więcej musielibyśmy sięgnąć po nadgodziny. W każdym razie wykorzystujemy optymalnie nasz potencjał. Przeladowaliśmy w tym miesiącu 84 038 ton drobnicy, 26 728 ton zboża i 800 ton drewna. Od początku roku do 26 lipca przeladowaliśmy 309 057 ton drobnicy,

411 534 ton zboża i 14 729 ton drewna. Plan roczny wykonaliśmy w ciągu I półrocza w 58,6 proc., a do 26 lipca w — 63,4 proc. Z wyników można być zadowolonym. Na szczególne podkreślenie zasługują wyniki pracy zalogi Elevatora. Mimo trwającego remontu — wykonywana jest tzw. aspiracja czyli instalacja urządzeń odprowadzających kurz zbożowy — Elevator także legitymuje się wykonaniem zadań powyżej wielkości przewidywanych planem. A obecność budowlanych i instalatorów, jako że odbywa się to w czasie ruchu, widać mała specjalnych zabiegów organizacyjnych.

— Z CIEKAWSZYCH przeladunków — wtrąca zastępca dyrektora ds. eksploatacyjnych Ryszard Chojniewski — można wymienić przeladunek 400 Fia-
tów 126 kierowanych na Kubę. Zabierał je chłodniowiec, trzeba było więc ładować konwencjonalnie transportem pionowym. Ostatnio Minex rozpo-

czął eksport cementu w „big-bagach” czyli wielkich workach mieszczących 1,5 tony. Przy tego rodzaju opakowaniach uzyskuje się duże wydajności w przeladunkach. O tej technologii transportu mówiło się dawno, lecz po raz pierwszy zastosowano w praktyce. Mamy także trwający jeszcze złotostatków z rybą. Rozładowano „Mazury”, „Polara”, „Columbie” i „Gerharda Hauptmanna” i aktualnie jeden z transportowców jest na podejściu do portu. Ryba kierowana jest transportem kolejowym i samochodowym „Kolej-oceanu” w głąb kraju.

PRZEBYWAJĄCY na urloпах w znacznej mierze korzystają z zakładowych ośrodków wczasowych. Przeważnie starczą miejsce dla wszystkich. Tym razem na lipiec i połowę sierpnia nie uzyskano skie-

(Ciąg dalszy na str. 2 i 3)

40183

Należycie karpia trzeba jeszcze poczekać

(Dokończenie ze str. 1)

bennie bowiem — ze względu na zanieczyszczenia — z produkcji rybackiej wyłączonych jest w całym kraju ok. 4 tys. ha stawów, 40 tys. ha jezior

Laureat Opola na Wybrzeżu

JAN JAKUB NALEŻYTY na ostatnim festiwalu piosenek w Opolu zwrócił uwagę publiczności i jurorów interpretacją wykonywanej przez siebie piosenki pt. „Clown”. Uznanie on został za odkrycie festiwalu i obdarzony tytułem. Krytycy przyznawali go nawet do Jacquesa Brela.

Jutro młody artysta odwiedzi nasze województwo, gdzie zaprezentuje się młotnikom piosenki 2 km. o godz. 17 J. J. Należyty gościć będzie w KMPK w Świnoujściu, a o godz. 20 zaprezentuje się w DK w Międzyzdrojach, 3 km. o godz. 21 wystąpi w DK w Nowogardzie zaś od 4 do 6 km. bawie ma w Szczecinie. W programie pobytu da on występ w klubie „Eureka” w „Dublatce” oraz w kawiarni „Zamkowa”. (wys)

W Karpaczu

Tajemnicza siła

JELENA GÓRA PAP. Nie mogą narzekać na brak wrażeń wszyscy ci, którzy zaryzykują się tego roczny urlop spędzić w Karkonoszach. Pogoda wspaniała, wyżywienie w ośrodkach wypoczynkowych nieźle, od niedawna wszyscy pasją nują się tajemniczą siłą w Karpaczu. Samochoły zjeżdżające spadającą ulicą Stróżką od ośrodka „Orlen” do mostu nad rzeką Łomnicką zatrzymują się i co kilka godzin przy wyłączonych bagażach i silnikach pracujących na wolnych obrotach.

„Tłumy turystów obserwują ten nieprawdopodobny zjawisko, są metody ciągłone tajemniczą siłą wykonują ten przedziwny balet. Sympatyczny pan, podający się za radiotelewizyjnego, prezentuje eklektyczną mieszankę telewizyjnego przebiegu podziemnej żyły wodnej o niezwykłej energii, z którą się oddziaływało. Nikogo z obecnych nie przekonują wyjaśnienia naczelnika Karpacza na łamach „Gazety Robotniczej” o złudzeniu optycznym, o tym, że oddech ulicy jest pochylony w odwrotnym niż wszyscy sądzić kierunku.

i prawie wszystkie rzeki. Powierzchnia ta, jeśli nie przyspieszy się budowy oczyszczalni ścieków komunalnych i przemysłowych, może się jeszcze zwiększyć, a czysta woda jest przecież niezbędnym i podstawowym warunkiem do rozwoju rybactwa śródlądowego.

KOLEJNA sprawa wymagająca w miarę szybkiego załatwienia jest polepszenie stanu technicznego stawów i całego zaplecza do hodowli ryb. W tym celu konieczne jest rozbudowa i unowocześnienie zaplecza socjalnego dla załóg gospodarstw rybactwa. Aby do końca przyszłego dziesięciolecia osiągnąć dwukrotnie większą niż obecnie produkcję ryb śródlądowych trzeba m. in. modernizować i remontować blisko 2 tys. ha stawów, rocznie, wybudować co najmniej 3-4 nowe wylęgarnie ryb oraz kilka ośrodków przemysłowego chowu ryb. W tym celu potrzebny jest materiał zarobkowy karpia. Niezbędny jest również rozwój produkcji specjalistycznych pasz, zwłaszcza granulowanych, co wymaga m. in. budowy nowych wytwórni.

Ponadto pilnie trzeba się uporać z klusem rybactwa. Przybrało ono w ostatnich latach charakter prawdziwej plagi społecznej i oceniła się obecnie, że w ciągu roku wartość skradzionych przez kłusowników ryb sięga co najmniej 300 mln zł.

Jak z tego widać dalszy rozwój gospodarki rybactwa wiąże się nie tylko z inwestycjami do podejmowania których nie ma obecnie na rynku, ale także z różnego rodzaju rozstrzygnięciami prawnymi i organizacyjnymi. W tym celu należy stworzyć komisję, która by zbierała informacje o problemach i proponowała rozwiązania. Wiele z tych problemów powinno być rozwiązywane wspólnie z państwem i gospodarką rybactwa.

MOŻNA też liczyć, że w najbliższych latach odbudowa stawów będących w dyspozycji rolników indywidualnych. Ostatecznie bowiem zaobserwować można zwiększające się zainteresowanie tym kierunkiem produkcji na wsi. Do produkcji ryb bakteryj włączają się także ostatecznie np. firmy polonijne. W miejscowości Dobie w woj. karkonoskim, po dłuższym okresie przerwy, ruszyła budowa ośrodka hodowli pstrągów. Głównym inwestorem obiektu jest przedsiębiorstwo polonijno-zarobkowe „Polfish” z siedzibą w RFN. Oprócz ośrodka, w którym w ciągu roku hodować będzie się ok. 100 ton pstrągów, firma ta ma wybudować nowoczesną wędzarnię ryb o zdolności produkcyjnej 200-300 ton rocznie. Ośrodek w Doblach „Polfish” wydzierżawił od dyrekcji PGRyB w Koszalinie. Umowa dzierżawna przewiduje m. in. że część produkcji, która ma być eksportowana do zachodniej Europy, kierowana będzie na zaopatrzenie rynku krajowego. Po określonym okresie eksploatacji ośrodek i wędzarnia przez „Polfish” wszystkie obiekty w Doblach przejdą na własność PGRyB w Koszalinie.

39 rocznica Powstania Warszawskiego

(Dokończenie ze str. 1)

chcąc. Podjęli walkę nierówną. Przegrali, lecz nie pozwolili się złamać.

Dziś społeczeństwo Warszawy w żłoby hold 18 tysiącom po ległych żołnierzy powstania i 200 tys. osób spośród ludności cywilnej, poległej i pomordowanej przez Niemców w okresie powstania i po jego upadku. Główne uroczystości odbędą się przed Grobem Nieznanego Żołnierza i przed Pomnikiem Bohaterów Warszawy. Jak co roku tysiące warszawiaków spójnią się w kwatery poległych powstańców na cmentarzach.

WIĘKSZOŚĆ spośród naszego społeczeństwa traktuje Powstanie Warszawskie w sposób nader osobisty, jako tragiczną syntezę odwiecznych postaw Polaków, udokumentowanych biografiami własnych przodków i bliższych przodków. W sierpniu 1944 r. na przeciw niemieckiej armii

Miesiąc Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju

Szczeciński pułk w służbie regionu

MOGŁOBY się wydawać, iż li piec w szczecińskim pułku OT m. st. sierż. M. Majchrzak nie czyni różnic między poprzednimi miesiącami. Jest to miesiąc, który w Wojsku Polskim obchodzony jest jako miesiąc żołnierzy Obrony Terytorialnej Kraju. W jubileuszowym roku 40-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego, a także 20-lecia istnienia szczecińskiego pułku OT obecny miesiąc jest traktowany szczególnie przez naszych żołnierzy.

Świadczą o tym wiele inicjatyw jakie pułk podjął w nieawionym okresie. Do szczególnych należy zaliczyć stałą opiekę członków ZSMP pułku nad Państwowym Domem Dziecka nr 4 w Szczecinie i Państwowym Domem Małego Dziecka w Stargardzie. Efekty tej opieki to częste kontakty z rodzinami prowadzone w formie zabaw, gawęd, spotkań z ciekawymi ludźmi. Wiele wysiłku wkładają nasi żołnierze w remont sprzętu i wyposażenia. W tym celu z naszych społeczników zaliczy

nałoby kpr. Kazimierza Dawidsona — przewodniczącego pułkowego zarządu ZSMP oraz kpr. Andrzeja Andrichowicza. Nie są to jedyny formy nawiązywania do przeszłości. W roku bieżącym żołnierze ufundowali jedną książkę mieszkaniową dla dzieci, czekali ze wspomnianego Domu Dziecka, a w sumie w latach 1975-78 żołnierze na podobny cel zebrali ponad 1000 złotych.

Stale również wdrażają do honorowo oddanej pracy i służby dawców. W 1982 r. 300 żołnierzy oddało ponad 300 litrów krwi, a w tym półroczu żołnierze oddali już 1000 litrów.

Głównym zadaniem pułku w obecnym okresie jest pomoc gospodarczej narodowej. Nie należy więc do radości w woj. szczecińskim widok żołnierzy pracujących na wielu trasach komunikacyjnych w zakładach pracy na wielkich budowlach.

Aktualnie żołnierze SPOT pracują w wielu zakładach Szczecina i Stargardu, m.in. w DRKP ZNTK Stargard, WPKK Szczecin, PKO oraz w Zakładach Chemicznych „Policie II”. To właśnie dzięki pracy żołnierzy SPOT usuwane są szybko awarie na torach, wygodnie i bezpiecznie poruszają się po jezdniach pojazdy, planowo oddawane są do użytku małe i duże inwestycje. Odrzućmy więc pracę żołnierzy mjr. Malaj posiada w swych dokumentach wiele listów pochwalnych i podziękowań od dyrekcji przedsiębiorstw za rzetelną, konkretną pracę ludzi w mundurach. Korzystać z tej pracy jest więc obowiązkowe. Żołnierze zdołali zająć zawiad. a Ziemia Szczecińska rozwija swój krajoznawczy gospodarczy.

Żołnierze służby zasadniczej, którzy w początkach okresu powstania wojennego wzięli maksimum wysiłku w organizację i zapewnienie porządku społecznego w naszym województwie, pracują już w środowisku cywilnym. W pułku pozostali ludzie, którzy nimi dowodzili, są teraz w naszym pułku. Do tych, którzy od początku swej służby poświecili się pracy w SPOT należą: tacy żołnierze zawodowi jak T. Drabik, W. Konarski, E. Wybranowski, N. Grzelak, E. Nowak. Wielu też, a wśród nich M. Banaś, W. Woźniak, T. Gaj, choć niebawem długo służy w naszym pułku, widać daje wiele osobistego trudu i czasu, zarazem, aby o ich podwładnych społeczeństwo Ziemi Szczecińskiej wyrażało się pochlebnie. Najmilszą bowiem namiętnością dla nas, otekawców, w lipcu będzie świadomość, iż w pułku w Szczecinie, Stargardzie, Świnoujściu, darzą nas i naszą pracę szczeniaki i uznanie. Nie nas bowiem tak, ale ciężej jak poczuć, że dobrze pełnioną obowiązki wobec społeczeństwa i ziemi odeszli.

Kpt. mjr K. DUDZIŃSKI

Wanina! lipiec?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rowan ok. 10 osób. Pragnących skorzystać z urlopu w innych terminach załatwiono pozytywnie. (wit)

ATRAKCYJNY KONTRAKT „ZALOMIA”

JAK poinformował nas dyr. naczelnicy Jan Rybicki, produkcja w zakładzie przebiega rytmicznie. Na urlopiach przebywa ok. 10 proc. załogi. Przedsiębiorstwo nie kieruje się zasadą udzielania urlopów wszystkim pracownikom poszczególnych działów, tym bardziej, że niektóre z nich muszą pracować w tzw. ruchu ciągłym. Wiele osób zatrudnionych w fabryce, mimo panujących upałów, podjęło pracę w nadgodzinach. Dzięki temu, w tym czasie, produkcja nie była przerywana w dniach 21-24 lipca. Wykonano została planowa produkcja eksportowa, której asortyment jest przygotowany do wysyłki. Zakład realizuje obecnie również atrakcyjny kontrakt o wartości 2,7 mln dolarów na dostarczenie kabli elektroenergetycznych dla Libii. W sierpniu br. wysłana zostanie pierwsza z pięciu partii tego towaru.

Dyrekcja fabryki odnotowała także w ostatnim okresie zmniejszenie się absencji chorobowej. Dyr. Rybicki zapewnił również, że nie miał dotychczas ani jednego zrzucenia kabli napojów chłodzących w zakładzie. W dni wolne pracownicy „Zalomia” wypoczywają w ośrodku nad jeziorem Gilińska. (c)

„SELFA”: BEZ WYNIKÓWNYCH URLOPÓW

I W TYM przedsiębiorstwie produkcja przebiega zgodnie z

planem. Plan wartości sprzedaży za pierwsze półrocze został tutaj zrealizowany w 53,8 proc. Mówi dyr. Andrzej Pencylisz.

— W lipcu, tradycyjnie wartość naszej produkcji jest dostosowana do wymogów chwili. Taką praktykę stosujemy od lat. Nie puszczamy na urlopiach działów, ale dajemy zgodę na wypoczynek wszystkim, którzy tego pragną. W ten sposób ograniczamy także możliwość brania tzw. urlopów wymuszonych. Obecnie pracuje 1038 osób, co jest prawie identyczne ze stanem zatrudnienia w miesiącach letnich lat ubiegłych. Przy takim zatrudnieniu mamy wskaźnik dynamiki sprzedaży 123,7 proc. Dane te obrazują, że przyjęta przez nas organizacja pracy na ten okres sprawdza się dobrze.

ZAŁOGA „Selfy” posiada własny ośrodek wypoczynkowy w Binowie. Niestety, podczas trwania kolonii letnich dla dzieci i młodzieży obiekt ten jest zamknięty w wolne soboty i niedziele dla pracowników fabryki. Ale taka jest konieczność i trudno znaleźć w tym przypadku inne, lepsze rozwiązanie. W perspektywie dyrekcja fabryki zamierza jednak podjąć także działania, by wszyscy chcieli mogli również spędzić weekend nad pięknym jeziorem Binowskim. Tymczasem w 100 proc. zrealizowano zapotrzebowanie załogi na obozy i wczasy. (c)

„NADPRODUKCJA” SURÓWKI

WYNIKI produkcyjne uzyskała nie przez pracowników Huty są dobre. Na wielkich piecach uzyskano nawet tzw. nadprodukcję surowki odlewniczej — zadania zrealizowano w 102,5 proc. Podobnie wysoka jest wartość sprzedaży gazu dla sąsiadów Huty — „Superfosfatu” i Papierni która osiągnęła 113 proc. przyjętych zobowiązań, pomyślne wyniki za pierwsze półrocze odnotował także Wydział Konstrukcji Stalowych. Nieznaczne opóźnienia wystąpiły jedynie w produkcji mączki żużlowej. Do pełnej realizacji zadań brakowało 500 ton tego surowca.

NA UWAGĘ zasługuje współczynnik wykorzystania czasu pracy w Hucie. Produkcja przebiega bezawaryjnie. Zakład znajduje się w czułej pozycji w terenie, w systematycznym obniżeniu zużycia energetycznego koks na wyprodukowanie 1 tony surowki. Boleczą Huty jest natomiast systematyczny spadek liczby zatrudnionych. Warto dodać, że jest to problem hutnictwa w ogóle.

— Obecnie, do planowego stanu zatrudnienia brakuje nam ok. 70 osób. W związku z tym zakończenie w tym czasie pracy występują na nas np. w Wydziale Transportu czy Budowlano-Montażowym, z tego też powodu, być zapewne widłowy proces produkcyjny, nie

mogliśmy zerwać na urlopiu każdego, kto chciał pójść — mówi dyr. Stanisław Bogdan. — Frustrujemy obecnie nad systemem m. in. tymczasem oraz nad modelami systemu organizacyjnego zakładu. Są tu konieczne pewne korekty biorąc pod uwagę fakt, że nie tylko brak nam pracowników, ale liczba zatrudnionych ma tendencję spadkową. Na razie korzystamy z form pomocy załogi — pracy w godzinach nadliczbowych.

Dyrekcja Huty „Szczecin” odnotowała także w bieżącym miesiącu wzrost liczby nieusprawiedliwionych nieobecności swoich pracowników. Planowane zwiększenie systemowe uwzględniają wszystkie te aspekty i należy sądzić, że zakład już wkrótce przestanie borykać się z tymi problemami.

Tymczasem, na 1600 zatrudnionych z letnich urlopów korzysta 60 osób, które wypoczywają w re-sortowych ośrodkach w Świnoujściu, Jelitowie, Ponadto 400 dzieci pracowników Huty wypoczywają w górach. Pracującym — zapew-nione dobre zaopatrzenie w napoje i mięsne kawy, wodę mineralną i orzechy. Ponadto przez 24 godziny czynne są w Hucie wszystkie stołówki wydzielone i stołówka zakładowa. (c)

NAJWIĘKSZY POLIGON BUDOWLANY

BEZ wątpienia osiedle „Słoneczne” jest dziś największym zagłębieniem budownictwa mieszkaniowego. Brygady różnych przedsiębiorstw mają tu pełne ręce roboty. Są więc specjalści ci ze Szczecińskiego Przedsię-

biorstwa Robót Inżynierskich, transportowy z „Transbudu”, geodeci, ale przede wszystkim przedstawiciele generalnego wykonawcy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 2. To oni właśnie „koczują” nowe budynki mieszkalne.

Murarz Zbigniew Kwapisz powiedział nam, że mimo upałów dni pracy odbywa się zgodnie z planem. Ta grupa pracowników, z którą rozmawialiśmy najdłużej ze wznoszonych budynków, cśwa, czyli, że nie pamięta jeszcze takiego skwarowego lipca. Monitorzy wielkich płyt najdłuższej odczuwają to czerwcowe i lipcowe upały. Pracują pod gołym niebem. Płyty są czasami tak rozgrzane, że niemal nie można ich dotykać gołą ręką. Beton za szybko wiąże. Dlatego stale pod krawężnikami małe pojemniki lub przewody z wodą.

KIEROWNICTWO robót na tych odcinkach jest generalnie zadowolone z tempa pracy. Wnikliwie tego półrocza br. w SPO-2 są najlepsze ze wszystkich przedsiębiorstw budownictwa ogólnego. I choć czasami występują pewne perturbacje z dostawami niektórych materiałów, a szczególnie tych niezbędnych do prac wżen-tenowych, zaważających na początku II półrocza br. jest zadowolającym.

Sądy zaostrzają represje

(Dokończenie ze str. 1)

zowany. Często, niestety, uczestniczą w nich pracownicy PKP.

W WARUNKACH kryzysu społeczno-gospodarczego przestępstwa spekulacyjne oznaczają nie tylko dezorganizację rynku i dodatkową utratę wód dla społeczeństwa, ale pozwalają też szybko obojętnie się jednemu, kto w sposób nielegalny uzyskuje ogromne dochody. W 1982 roku sądy skazały 982 spekulantów tj. dwa razy więcej niż w latach ubiegłych. Początkowo były to sprawy obejmujące drobne i średnie przedsiębiorstwa spekulacyjne. W końcu 82 roku zaczęły wpływać do sądów sprawy o spekulacji towarami milionowej wartości.

W ub.r. wszczęto także dochodzenia lub śledztwa przeciwko 482 osobom, które określić można mianem „milionerów” a podejrzanych o dokonanie różnego rodzaju przestępstw. Na poczet przysługujących im rozszerzeń podatków zabierano w tych sprawach mienie wartości 562 mln zł. Ponadto do ewentualnych rozstrzygnięć sądowych ustalono nieruchomości i mienie podejrzanych o łącznej wartości 1 mld 263 mln zł. Świadczy to o wieloletniej gośpie.

Z Ameryki Południowej

Sznurek do snu: związałek przypłynął do Gdyni

W SOBOTĘ i niedzielę do portu gdańskiego zawinęły statki PLO m/s „Śniadecki” i m/s „Śniękiewicz” z ponad 3 tys. ton sznurka do snopowłazek, który przyszedł z Ameryki Południowej. W tym czasie w porcie w Gdyni przeładunek sznurka. W sobotę na pokładzie 731 ton ziarna kukurydzy, 445 ton przedzi bawliwej.

Sznurek ze statku wyładowany jest bezpośrednio na samochody i kierowany do odbiorców, by mógł być jeszcze wykorzystany w akcji zwińowej.

W brazylijskim porcie Ilheus ładuje obecnie kolejny statek PLO „Pawel Szwedki”. Wyzwieszanie do kraju 2700 ton ziarna kukurydzy, 1000 ton sznurka, 200 ton sznurka i 250 ton masła kukurydżowego.

Sa to towary, które z niecierpliwością oczekują nasze rolnictwo i przemysł, a których dostawa zostanie zauważona także w swoim czasie na rynku. (wit)

podarować się przestępstwa karnoskarbowe, na które składają się czynny naruszenie obowiązujących przepisów podatkowych, celne i dewizowe. Ciepły gatunek tych przestępstw, stopień ich skądinąd jest różny.

— Jest w odczuciu społecznym szczególny wysoki Sprawy nie tylko uszczuplają należne skarbowo państwa dochody, godząc tym samym w ogół społeczeństwa, ale jednocześnie ich bogactwo się jest nie w uszczuplaniu, a osłabianiu w ten sposób dochodowe korzyści materialne nie są następstwem nakładu ich własnej pracy. W ostatnich latach odczuwano już wyraźny wzrost 12 w skazach za przestępstwa tej kategorii. Tendencja ta powinna się utrzymać nadal, co zwiastuje będzie i ewentualnie ze wzrostem aktywności służb kontrolno finansowych. Analiza orzecznictwa sądowego wykonywana w ramach podjętych działań nadzorczych pozwala na stwierdzenie, iż w okresie poprzedzającym 6 miesięcy br. orzecznictwo sądów karnych w sprawach o przestępstwa gospodarcze uległo wreszcie wyraźnemu zwiększeniu. Przykładowo, w odniesieniu do przestępstw kradzieży, kary powyżej 5 lat pozbawienia wolności orzeczono wobec 70 proc. sprawców (w roku 1982 tylko wobec 43 proc.). Wobec zwiększonej skazanych sądy orzekają i za kary grzywny powyżej 100 tys. zł oraz karę dodatkową konfiskaty całego mienia.

I tak Sąd Wojewódzki w Katowicach w sprawie kłusowania sprawców kradzieży mienia społecznego znacznej wartości, skazał 5 osób na kary od 8 do 10 lat pozbawienia wolności i grzywny od 150 do 200 tys. zł oraz konfiskatę całego mienia. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze skazał sprawcę zagarnięcia mienia wartości około 1 mln zł — na 8 lat pozbawienia wolności i 100 tys. zł grzywny.

Także w sprawach w których przedmiotem spekulacji były towary znacznej wartości sądy orzekają surowe kary pozbawienia wolności i grzywny oraz kary dodatkowe. Przykładowo Sąd Rejonowy w Łodzi skazał sprawcę kradzieży wartości 3 lata pozbawienia wolności, grzywny po 800 tys. zł oraz zakaz prowadzenia działalności handlowej na 5 lat. Wobec 2 osób pozbawiono wolności i grzywny, a jedną z nich sędzią spekulacyjnym handlem alkoholem o wartości ponad 2 mln złotych.

W wszystkich sprawach dotyczących istniejące znaczenie mienia bieżącego kary dodatkowe. W wielu z nich sądy znacznie zwiększyły niż poprzednio, śledzą po ten sposób represji. Orzekano przede wszystkim zakaz prowadzenia działalności handlowej, w niektórych przypadkach sądy postanawiały o podaniu wyroku do publicznej wiadomości.

Z TEGO POWODU nie skorygowano wcale planu. Nie uwzględnia się także przestojów remontowych na poszczególnych ciągach produkcyjnych. Wykonuje się je w ciągu całego roku, tylko z krótkotrwale przerwaniami. Tak ustalony program na cały rok i miesiąc letnie pozwala na rytmiczne na pracę. Dlatego też zakład ten może szczerze się dobrać z innymi w każdym miesiącu. I półroczu br. zostało wykonane z nadwyżką. Ciągły tych 6 miesięcy karny karny skądinąd nie buduje ponad 31 proc. elementów fabryki zakończono wyprodukować w całym 1982 r. Doś kłopotliwostwo 80 zakładu jest pewne, że przyjęty program zostanie zrealizowany. Oznacza to dostarczenie na kilka osłód, nieszkaniowych 5 tys. 150 mieszkalnych.

Dodajmy, że wyniki „Gryfetu” w produkcji elementów są najlepszymi spośród wszystkich fabryk domów województwa, a także pracujących podobnych fabryk w województwach sąsiadnych.

Tu wprawdzie skwar nie dokucza tak jak na osiedlach, ale praca jest wyjątkowo ciężka. Zapewniono więc pracownikom regularne ustawy napoi chłodzących jak i możliwość wypoczynku w czasie przerwy. (2)

POPRAWA ZAOPATRZENIA — WIECIEŃ UBIORÓW NA RYNEK KRAJOWY

W ZAKŁADACH Przemysłu Odzieżowego „Dana” — kaniku-

Wywiad D. Ustinowa

AGENCJA TASS opublikowała wywiad z ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Dmtriejem Ustinowem, w którym ustosunkował się on m.in. do twierdzeń niektórych polityków z krajów NATO, jakoby ZSRR rozbudowywał swój potencjał militarny, znacznie wykraczający poza granice jego potrzeb obronnych. „Związek Radziecki i jego sojusznicy — podkreślił marszałek Ustinow — utrzymują swój potencjał obronny na poziomie niezbędnym dla obrony Państwa-Stołu Układu Warszawskiego. Istotą naszej polityki wojskowej jest skuteczną obroną i nie ponadto”. (Obrwany tekst wywiadu zamieszcza p. 15a poranną).

W Brytanii

„Lipiec 300-lecia”

TĘGOROZNY lipiec był w W. Brytanii „lipcem 300-lecia”. Nauczycy z oświadczenia hadali pogody w Bristolu zadali sobie trud przetransmitować starych zapisów i doszli do wniosku, że tegoroczny lipiec był najcieplejszy od 34 lat, bowiem ostatni raz temperatura po 33 stopniach C. w ciągu wielu dni występowała w W. Brytanii. W lipcu 1690 roku. Upały spowodowały niezwyczajnie w tym dziesiątym na ogół kraju skutki. W dolinie Tamzyż ograniczono korzystanie z wody. W Londynie kronikarze ze zdumieniem odnotowali łamienie wieńców i trąsanie obfitych w centrum stoła nie budziły zdziwienia mężczyzn bez koszuli i kobiet w kostiumach kąpielowych. Tylko gładka i parlament zachowały reżim gardenierów, chociaż w Izbie Gmin pozwolono posłom na zdjęcie krawatów.

Polowanie na tajemniczą bestię

LONDYŃ PAP. Połączono siły policji i żandarmerii w celu śledzenia morskiej doprowadzić do likwidacji tajemniczej bestii, która mordowała owce na pastwiskach Koczwali i Devonu oraz niosła turystów. W ciągu 4 miesięcy ten „włoszczyzna „pies Baskerville” był nieuchwytny i tylko dzięki kilku zabitym zwierzętom znaleziono ślady jego wędrowu.

Bestia okazała się, po wielu śladach od niedźwiedzia drapieżnego, wilka, a nie jak się wydawało, wyjątkowo rozmiarów i wyjątkowo drapieżności psem.

Został on postrzelony przez strzelca wyborowego i przewoźnicę zginął, ponieważ ustąpił ataku na owce. Zwłok zwierzęcia jednak nie znaleziono i miejscowi rolnicy obawiają się odrodzenia „bestii z Exmooru”.

Kraje wierzyielskie — gotowe do rozmów

W PARYŻU nie zakończyło się jeszcze posiedzenie „klubu paryskiego” — tj. przedstawicieli rządów 16 głównych krajów zachodnich — na temat załużenia Polski, jednakże rzecznik francuskiego ministra finansów poinformował korespondenta PAP, że kraje wierzyielskie „są w zasadzie gotowe do wznowienia rozmów na temat odroczenia spłat długu polskiego”. Rzecznik dodał, że 16 krajów zachodnich reprezentowało w tej sprawie na posiedzeniu „otwarte stanowisko”. Należy to więc rozumieć jako zmianę stanowiska „klubu paryskiego”, który w styczniu 1982 roku zawiesił rozmowy z Polską — w ramach sankcji wprowadzonych przeciwko naznieniu krajowi — i przez 18 miesięcy odmawiał ich prowadzenia. Według pogłoszek w Paryżu — pogłoszek, gdyż posiedzenie otoczone jest największą dyskrekcją i odbywa się bez udziału Polski — dotychczasowe dyskusje były poświęcone głównie wyjaśnieniu stanowiska amerykańskiego, gdyż jedynie Waszyngton — wśród krajów wierzyielskich Polski — odrzuca możliwość zniesienia sankcji gospodarczych.

Amerykanie mieli oświadczyć, że nie sprzeciwiają się tym razem wznowieniu kontaktów z Warszawą w sprawie zadłużenia. Mówi się, że na stanowisko amerykańskie decydujący wpływ wywarły kraje neutralne: Szwajcaria i Austria, a także kraje skandynawskie, które dały do zrozumienia, że nawiązują dwu-

stronne negocjacje z Warszawą, jeśli Stany Zjednoczone będą dalej podtrzymywać swój sprzeciw.

W Szczecinie

i Szwyniościu

Wizyta delegacji z Rosiocku

W PIĄTEK, 29 lipca br. do Szczecina przybył z dwudniową wizytą przewodniczący Rady Okręgu Rosiock Włdy Marlow z grupą współpracowników. W. Marlow był gościem wotodwy szczecińskiego, Śniadym, Małca.

W piątek przed południem w Urzędzie Wojewódzkim odbyły się rozmowy między delegacją z Rosiocku i kierownictwem UW na temat realizacji porozumienia o współpracy, ze szczególnym uwzględnieniem przyrzecznej wymiany towarowej. U rozmowach uczestniczył konsuł generalny NRD w Szczecinie Herbert Schlage.

Po południu goście z Rosiocku zwiedzili Stocznice Im. A. Warskiego, zapoznali się z procesem produkcji oraz problemami tego największego na Pomorzu Zachodnim zakładu.

Wieczorem w UW trwały w dalszym ciągu rozmowy na temat rozwoju współpracy i odbyły się zapoznawcze rozmowy z kierownictwem. W sobotę 30.07. przed południem goście z Rosiocku zwiedzili w zakładzie Złoty Książ. Pomorskich ekspozycji X Prezentacji Malarstwa Krajów Socjalistycznych, a następnie udali się do Świnoujścia, gdzie znajdował się PDDUR „Odra”, zapoznając się z pracą przedsiębiorstwa i życiem załogi.

FDP chwali Straussa

BONN PAP. W związku z niedawną podróżą do CSRS, Polski i NRD, przewodniczący CSU Franz Josef Strauss zebrał chwały i wyraził uznanie od FDP. Strauss przejął w polityce niemieckiej i wschodniej całkowicie stanowisko wolnych demokratów — oświadczył w sobotę w wywiadzie dla radia Luksemburg minister stanu w Bonn MSZ i szef FDP Nadrenii północnej Westfalii Jürgen Moellmann. Jest to godne pochwały — dodał.

Zaplanował o dość napięty stosunki między FDP a CSU w koalencji rządowej. Moellmann odparł, że bawarska chadecja systematycznie przechodzi na pozycję, które jeszcze niedawno zwalczała. (wit)

Corrida po angielsku

LONDYŃ PAP. Brytyjski fa. mer zaatakowany przez rozwścieczonego byka uniknął śmierci tylko dzięki odwadze i uporowi swej żony. Jak twierdzi policja w Derbyshire, pani Wigley ok 30 razy najeżdżała samochodem na byka zagrażającego jej mężowi.

46-letni Howard Wigley został odwieziony do szpitala z lekimi tylko obrażeniami ciała.

Byk po tej „walce” spokojnie udał się do obory, ale samochód — jak stwierdza policja — jest w opłakanym stanie.

Jakim lipiec?

Nasze rozmowy pozytywnie oceniają także prace służb socjalnych. Są napoje chłodzące a także kawa zbożowa gdy te sobie życzą porządne biogady. Mimo sprężyny ulopowego zadbania wcześniej o prawidłowy podział okresu wyprodukcyjnego. Począwszy od maja br. rozpoczęły się wyjazdy ulopowe. Różnie to bywa w poszczególnych dekadach. Średnio na ulopach przebywa od 10 do 20 procent załogi. Były także takie przypadki, że jednocześnie szły na ulop całe brygady. Generalnie w budownictwie najcięższe nasilenie ulopów odnotowuje się wczesną jesienią. Tak jest w wielu przedsiębiorstwach. Jak do tej pory mima sprężyny ulopowego nie odnotowuje się większych kłopotów z zachowaniem rytmiczności pracy. Zresztą takie przygotowania poczyniono już znacznie wcześniej. Prawdopodobnie sierpień na tej i innych budowlach będzie pębelęgi podobnie jak pierwsze letnie miesiące. (2)

„GRYFET” PRZODUJE!

W WYTWORNI elementów wielkopłytywnych fabryce domów „Gryfiet” szczyt ulopowy jest praktycznie nieodczuwalny. Już wcześniej dyrekcja zakładu w porozumieniu z przedstawicielami załogi ustaliła harmonogram wyjazdów ulopowych. Przyjęto generalną zasadę, że w poszczególnych miesiącach załoga może się zmniejszyć o około 10 proc. Znajdą jednak dobrze sytuację, przyjęto dodatkowe 5 proc. na szczególny wypadek. Chodzi o zwolnie-

nia lekarskie, wypadki losowe itp. Tak więc w „Gryfecie” począwszy od września br. średnia absencja ulopowa mieści się w granicach 15 proc.

Z TEGO POWODU nie skorygowano wcale planu. Nie uwzględnia się także przestojów remontowych na poszczególnych ciągach produkcyjnych. Wykonuje się je w ciągu całego roku, tylko z krótkotrwale przerwaniami. Tak ustalony program na cały rok i miesiąc letnie pozwala na rytmiczne na pracę. Dlatego też zakład ten może szczerze się dobrać z innymi w każdym miesiącu. I półroczu br. zostało wykonane z nadwyżką. Ciągły tych 6 miesięcy karny karny skądinąd nie buduje ponad 31 proc. elementów fabryki zakończono wyprodukować w całym 1982 r. Doś kłopotliwostwo 80 zakładu jest pewne, że przyjęty program zostanie zrealizowany. Oznacza to dostarczenie na kilka osłód, nieszkaniowych 5 tys. 150 mieszkalnych.

Dodajmy, że wyniki „Gryfetu” w produkcji elementów są najlepszymi spośród wszystkich fabryk domów województwa, a także pracujących podobnych fabryk w województwach sąsiadnych.

Tu wprawdzie skwar nie dokucza tak jak na osiedlach, ale praca jest wyjątkowo ciężka. Zapewniono więc pracownikom regularne ustawy napoi chłodzących jak i możliwość wypoczynku w czasie przerwy. (2)

POPRAWA ZAOPATRZENIA — WIECIEŃ UBIORÓW NA RYNEK KRAJOWY

W ZAKŁADACH Przemysłu Odzieżowego „Dana” — kaniku-

la. Pracują jedynie nieliczne osoby, którym urlop bądź się nie należy, bądź czekające na sanatoria czy też takie, które za zgodą kierownictwa przesunęły urlop na inny termin. W zakładzie dokonuje się remontów i konserwacji np. w oddziale „C” przy ul. 5 Lipcu wspomniano okna dawno już czekające na ten zabieg.

— Zakład zamyka się w lipcu nie ze względu na konserwację maszyn, jak dorobiono do tego legendę — stwierdza dyr. Witold Samolej — lecz ze względu na zamykanie złobki i przedszkola. Zakład jest kobietę, więc także, posunięcia do działalności natchemnia na możliwości produkcji.

PRACOWNICY z wolna wracają do pracy. I sierpnia ruszają oddziały „A” przy ul. Jagiellońskiej i „C” przy ul. 5 Lipca, natomiast oddziały „B” przy ul. Odzieżowej od 18 sierpnia. Zdarza się jednak nie na II półroczu są znaczne; napięte zobowiązania ekspozytów i ambici zwiększenia a co najmniej utrzymania dostaw rynkowych. Od stycznia br. z „Dany” odeszło 50 pracowników, wprawdzie od września przybyło 40 absolwentów szkół odzieżowych, ale muszą się zaadaptować więc nie można liczyć na ich pełną wydajność, choć na pełną zdolność pracy. Do planowanego zatrudnienia brak „Dany” średnio 50 osób, lecz mimo to plan zatrudnienia 400 pracowników kreowany został o 1 mln zł (399

mln zł) a ilościowy o 50 tys. sztuk (533 tys. sztuk). Interesujące, że każda sztuka odzieży na rynek krajowy była tańsza niż planowana o 130 zł (średnia cena wyrobu planowana 1239 zł a uzyskana 1123 zł). Wzrosła też wydajność w liczbie sztuk odzieży na 1 pracownika. W 1982 r. do 711 szt. na pracownika. W wartościach porównywalnych wydajność na 1 pracownika bezpośrednio produkcyjnego w stosunku do planu wyniosła 103,7 proc., a w stosunku do tego samego okresu 1982 — 119,6 proc.

JAK wspomnieliśmy „Dana” w II półroczu pragnie utrzymać dotychczasowe wartości produkcyjne na eksport, bo dewizy potrzebne są na zakup m.in. części zamiennych (wszystkie maszyny są produkcji zachodniej) a także znacznie zwiększyć produkcję rynkową. Poprawiło się zapotrzebowanie w surowce, stąd pełna preferencja dla rynku maszanego powodzenia. Nie ma żadnych przesłanek — jak twierdzi dyr. Samolej — by rynek szczeciński był traktowany gorzej niż w pierwszym półroczu.

Korzystając z odpisów dewizowych zakład złożył duże zamówienie na części zamienne do maszyn. Remonty parku uprawia niebawem zdolności produkcyjne. W najbliższym czasie rozstrzygnięte też zostaną sprawy placowe, co podniesie atrakcyjność zakładu.

WSROD pracujących aktualnie w zakładzie znajduje się obsada komórek wyrzucających. Jej pracownicy uzyskują nową kolekcję na pierwsze półroczu 1984 r. Głędą na której zostanie ona zaprezentowana odebrze się na drugie półowie września w Poznaniu. Pierwszy przegląd kolekcji odbędzie się w „Danie” już po 15 sierpnia. Obecnie trwa ugardnianie tkanin i dodatków. (wit)

TYCH kilka przykładów wskazuje na ofiarność szczecińskiego załóg w realizacji postanowionych sobie zadań, prawidłowe działanie służb socjalnych a także zabiegów organizacyjnych kierownictwa zakładów, by warunki ulopowe nie zaważyły na rytmie produkcyjnym. Pracuje się rytmicznie i normalnie, odnotowywana jest poprawa w zaopatrywaniu w surowce, normalnie też praca kontrahentów a wysokie zaawansowanie zadań pierwszego półroczu napawa optymizmem co do efektywnej realizacji planu rocznego. Nie brakuje oczywiście większych czy mniejszych trosk i problemów, ale nie są one dominujące i także utrzymują się w normie. Powracanie do równowagi w gospodarce staje się faktem.



SKUP zboża z nowych zbiorów rozpoczął się w tym roku w wielu rejonach kraju znacznie wcześniej. W jednym z największych na Opolszczyźnie elewatorze zbożowym w Gosławicach koło Nysy skupuje się duże ilości rzepaku, z każdym dniem też zwiększają się dostawy żyta i pszenicy.

NA ZDJĘCIU: z każdym dniem wzrasta skup zboża w elewatorze w Gosławicach.

(CAF - K. Świdarski)

Szczeciński „Bomis” na rzecz programu oszczędnościowego

Pośrednik i organizator

W ROKU UBIEGŁYM minęło 25 lat od kiedy „Bomis” zaczął pośredniczyć w zbywaniu materiałów i części niezbędnych w przedsiębiorstwach produkcyjnych i usługowych. Obecnie, gdy działa reforma gospodarcza, zasady gry stały się trudniejsze, ale „Bomis” nie rezygnuje ze swych funkcji pośrednika a nawet je rozwija. Samodzielne przedsiębiorstwa mogą ale nie muszą korzystać z pośrednika w upłynnieniu zapasów, mogą próbować handlować same o ile dojdą do wniosku, że jest to dla nich korzystniejsze. Nie muszą się też tłumaczyć (i płacić kar) ze swych zapasów przed bankiem. Nie mniej jednak dla prowadzenia handlu niezbędnymi materiałami i częściami zamiennymi a także maszynami potrzebne jest rozeznanie i kontakty, których przedsiębiorstwom a właściwie ich służbom zaopatrzenia i zbytu brakuje.

Sam pośrednik działający w reformie musiał zmienić system

pracy a także przyzwyczajenia swych pracowników, stając się bardziej elastycznym i konkurencyjnym. Dawniej wystarczyło zażądać do list bankowych, by wiedzieć kto czym w nadmiarze dysponuje. Bank też czynił pewne naciski by przedsiębiorstwo pozbyło się zapasów. Obecnie sprawa leży w rozeznananiu pracowników „Bomis” i ich argumentacji. „Bomis” dysponujący ok. 50-osobową załogą (prowadzi też parę sklepów i magazyn) ukierunkowuje się nie tylko na sprzedaż nadwyżek magazynowych ale także kojarzy produkcję. Wyszukując m.in. odpady poprodukcyjne stara się je tak zagospodarować by zostały przetworzone na potrzebne towary zasilające rynek. Służą temu kontakty ze spółdzielniami i Izba Rzemieślnicza, jak i indywidualnymi rzemieślnikami. Cała statutowa działalność „Bomis” nastawiona na zagospodarowanie zbędnych materiałów i urządzeń, w pełni części zamiennych, w pełni odpowiadając programowi oszczędnościowemu i antyinflacyjnemu państwa.

średnicy w uruchamianiu produkcji eksportowej z surowców wtórnych występujących w nadmiarze. Niektóre z kontraktów są w sferze negocjacji, inne w sferze realizacji. Prowadzony jest również eksport towarów, na które nie ma aktualnie zbytu. Wiele cennych kontaktów szczecińskiego „Bomis” nawiązał uczestnicząc w Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Jedną z form działania „Bomis” jest organizowanie giełd. Niektóre z nich traktowane są okresowo, jak np. giełda prowadzona wspólnie z KBO-1 przy ul. Chopina, gdzie prowadzi się wyprzedaż materiałów i akcesoriów budowlanych a także armatury. Inicjatywa „Bomis” pozwala wielu przedsiębiorstwom na „zejsię z zapasów”. I tak wspólnie z Morską Stocznia Remontową przygotowana jest giełda, na której oferować się będzie m.in. kombiwoła, nieozynki, pyłoszczelne i kurtki wiatowane a także oznaczniki

umożliwiłyby one większą prężność przedsiębiorstwa a tym samym osiągnięcie bardziej liczących się rezultatów.

Edward WITUSZYŃSKI

Reklama pod specjalnym nadzorem

ZANOSI SIĘ na zmiany na lepsze w zewnętrznym wyglądzie Warszawy. Dzięki to rezultatom przygotowywanego obecnie planu uporządkowania wszelkiego rodzaju reklam w mieście. Znikną więc agresywne instalacje, iluminacje i całe konstrukcje ogłoszeniowe, które zniszczyłyaby zabytkowe dzielnice i pomniki historyczne.

Przewiduje się, że 20 dzielnice, jakie liczy Warszawa, podzielonych zostanie na cztery strefy o różnym stopniu nasycenia reklamą. Do wolnych od wszelkich krzykliwych form ogłoszeń należą m. in. historyczne centrum od Luwru do placu Etienne, a także m. in. region zabytkowy Marais, Pola Małowskie, lasy Buloński i Vincennes jak też niektóre parki. Dyskretna reklama będzie dopuszczalna w osmiu dzielnicach centralnych. Te dwie strefy łącznie obejmują 42 proc. powierzchni Warszawy.

Resztę miasta podzieli się na dwie strefy o reklamie dozwolonej, ale napełnionej będzie ją można rozmieszczać wzdłuż arterii handlowych, na przedmieściach i w pobliżu skupisk zakładów przemysłowych. Oczywiście reklama nie „zniknie” zupełnie z ulic centrum. Misto związane jest umowami z szeregiem firm, które afizują swe produkty na kioskach gazetowych, na wiatkach przystanków autobusowych na tablicach i słupach ogłoszeniowych. W br. przyniesie to kasie miejskiej 65 mln franków.

Pamiętki z okrętu podwodnego „Sokoł”

SZTOKHOLM. Czesław Marcinkowski, bosman okrętu podwodnego ORP „Sokoł”, wstawionego podczas operacji w czasie II wojny światowej, wręczył we wtorek konsulowi, generałemu PRL w Sztokholmie Walerianowi Bołaczowi, cenne pamiętki z okrętu: banderę, proporzec z gal banderowej, flagę „Jolly Roger” z oznakami stoczonych bojów i zatopień oraz stoper okrętowy. Pamiętki zostaną przekazane do Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

Chciałaby dusza do raju...

TEN obrazek pochodzi ze Szwajcarii. W tym właśnie miejscu kończy się terytorium PRL. Kończy się tu także szwajcarska plaża. Za widocznym na zdjęciu plotem, w odległości ok. 80 metrów znajduje się już plaża naszego zachodniego sąsiada. Dlaczego więc z takim zainteresowaniem ci panowie „lornetkują” pobliską plażę? Odpowiedź na to pytanie jest prosta: plaża w Alpbachu jest terenem spotkań naturystów czy jak kto woli nudyśtów. I w taki oto prosty sposób bez wydawania pieniędzy na bilety wstępu do nocnych lokali, panowie widoczni na zdjęciu „fundują” sobie zbiorowy strip-tease. (M)

Jeszcze jedna planeta?

Układ Słoneczny zagęszcza się

ZAGADKA dziesiątej planety Układu Słonecznego ponownie pojawiła się wśród doniesień z amerykańskich placówek naukowych. Analiza zakłóceń orbit Uranu i Neptuna skłoniła astronomów z Obserwatorium Morskiego (Waszyngton), Instytutu Politechnicznego (Cambridge) i Laboratorium Napędów Odrzutowych w Pasadenie do wniosku, że w Układzie Słonecznym istnieje jeszcze jedna, nie odkryta na razie planeta.

Obserwowane zakłócenia rzeczywiście wskazują na istnienie znacznego skupiska mas na zewnątrz orbity Plutona. Już w 1930 r. kiedy to C. Tombaugh odkrył Plutona, uznał on ośrodkowości ruchu Uranu za wynik oddziaływania Plutona. Jednak nawet łączna masa Plutona

i jego niedawno odkrytego satelity — Charona, nie byłaby w stanie, jak sądzą badacze, wywołać tak znacznych zakłóceń w ruchu Uranu.

Dlatego nie można wykluczyć, że w odległości około 8 mld km za orbitą Plutona krąży nieznaną planetą o rozmiarach zbliżonych do rozmiarów Uranu. Możliwe jest również, że w jeszcze większej odległości od Słońca krąży jakies znacznie większe ciało niebieskie. Formułowana jest nawet hipoteza, że Słońce wchodzi w skład podwójnego układu gwiazdowego, którego drugim składnikiem jest wypalony „biały karzeł” lub gwiazda neutronowa, oddalona od Słońca o 80 mld km.

— Od 1 stycznia br. nastąpiły zmiany strukturalne w organizacji „Bomis” — stwierdza dyrektor szczecińskiego „Bomis” inż. Zbigniew Sygitt — zamiast centrali i 12 oddziałów powstało 12 samodzielnych przedsiębiorstw. I okazało się, że pozostawienie szerokiej samodzielności przedsiębiorstwom wpłynęło na wzrost aktywności i globalnie suma obrotów zwiększyła się. Aktywność pracowników stymulujemy systemem motywacyjnym. Premie i prowizje uzależnione są od wysokości obrotów uzyskiwanych przez specjalistów. Zwiększyła się znacznie operatywność pracowników, a co za tym idzie także i wyniki. Niestety wobec słabej bazy 1982 r. znaczym ogranicznikiem jest tu FAZ.

Szczeciński „Bomis” organizuje także zagospodarowanie niezbędnych maszyn i urządzeń, do której to działalności do niedawna nie miał uprawnień. Maszyny sprzedawane są tak gospodarce społecznej jak i nie społecznej. Przedsiębiorstwo oferuje także nadwyżki surowców i maszyn krajom RWPG, jak również po-

Sprawa dojrzała do rozwiązania

Powrót cegły

INWESTORZY i budowlani — zarówno wielcy, od dużych inwestycji, jak i mali, od budownictwa indywidualnego — z zadowoleniem przyjmują stopniową poprawę zaopatrzenia w materiał budowlany. Nie jest to wprawdzie jeszcze eldorado, ale podstawowych materiałów — cementu, kruszywa, wapna, gipsu — mamy pod dostatkiem.

DO MATERIAŁÓW deficytowych — oprócz produktów chemicznych, wyrobów drzewnych i niektórych rodzajów szkła — należy cegła. W niedalekiej przyszłości województwa wschodnie mogą oczekiwać, znacznie pod tym względem poprawy. Trwa bowiem w woj. zamorskim budowa wielkiej cegielni, której oddanie do użytku jest wprawdzie opóźnione, ale kie-

dy stanie się faktem, sąsiednie rejon otrzymają poważny ceglany zastrzyk. Tym cenniejszy, że nowy zakład wytwarzać będzie nie tylko tradycyjną cegłę (i to z wyjątkowo dobrego surowca), ale także elementy ceramiczne, m.in. stropowe i dla budownictwa jednorodzinne.

PRZY okazji jednak wciąż pojawia temat ceglany w szerszym aspekcie. Istnieje bowiem w kraju kilkadziesiąt nieczynnych cegielni. Były one nieuruchomiane w różnych okresach, od połowy lat sześćdziesiątych począwszy. Niektóre z powodu braku surowca, inne na skutek błędnych decyzji, jeszcze inne dlatego, że nastąpiła dekapitalizacja ich parku maszynowego. Powiedźmy też otwarcie, że praca w tych zakładach nigdy nie była specjalnie atrakcyjna, wymagała bowiem dużego wysiłku fizycznego, który nie zawsze był płatowo doceniany.

TAK czy inaczej — cegła powraca na budowlane place i jakby doprasza się orzeczenia: co dalej z nią będzie? Jakże

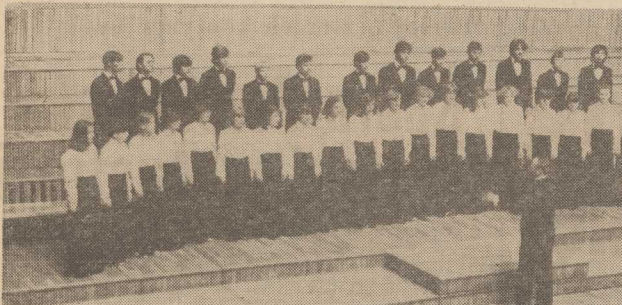
zakłady ceramiczne opłaca się reaktywować i przekazywać ewentualnym kandydatom na wytwórców a jakie trzeba spiąć na straty, jako pod żadnym względem nieopłacalne?

Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych ogłosiło niedawno konkurs na zagospodarowanie fabryk domów Konkurs potrzebny, choć w czasie znacznego opóźnienia. Przydałaby się analogiczna impreza w odniesieniu do cegielni A to dlatego, że dłużej szwankuje ich wykozystanie, i dlatego, że pracują one przecież w oparciu o lokalne surowce, których zagospodarowanie ma kapitalne znaczenie dla pobudzenia indywidualnego budownictwa zwłaszcza w malych miastach i na wsi.

Sprawa ceglana dojrzała do rozwiązania.

(KAR)





Działa już 7 lat w Goleniowie

„Cantilena“ chlubą nie tylko szkoły

W GOLENIOWSKIM Liceum Ogólnokształcącym młodzież ma do wyboru uczestnictwo w chórze mieszanym „Cantilena” żeńskim „Villanesca” a także w zespołach wokalnym lub instrumentalnym. Szczególnie jednak zasłużoną dla kultury szkolniczej szkolnictwa jest chór „Cantilena”, skupiający dziewczęta i chłopców z LO, a także częściowo z Technikum Przemysłu Drzewnego, od początku swego istnienia prowadzony przez nauczyciela wychowania przez liceum mgra Tadeusza Pawłowskiego.

DOSK powiedziec, że w bieżącym roku szkolnym chór ten zdobył wiele konkursowych laurów. Jeszcze w trakcie wakacji 1982 r. zyskał jeden ze swych największych sukcesów, zdobywając „Złota Jodie” na Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. Nagrodą Min. Oświaty i Wychowania przypada mu za udział składu kameralnego (18 osób) w V Ogólnopolskim Przeglądzie Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu w br. Największym jednak wydarzeniem dla członków zespołu był III Ogólnopolski Konkurs Chórów Szkolnych a Capella (I miejsce w eliminacjach wojewódzkich i zwycięstwo w konkursach I i II miejsca w konkursach ogólnopolskich).

Należy dodać, że z okazji zakończenia roku szkolnego zespół otrzymał gratulacje i podziękowania od kuratora oświaty i wychowania za godne reprezentowanie szczebińskiego szkolnictwa w konkursach i festiwalach krajowych.

Oby tak dalej — chciałoby się życzyć ambitnemu zespołowi. (Up.)

klumek. Nie byłoby w tym nic dziwnego, bo przecież każdy może mieć dewizę: gdyby nie to, że wśród klientów dominowali swinowscy cinkciarze, którzy dosłownie wykupywali kartonami gumy do żucia, piwo i kawę. Niektórzy obładowali się tak kartonami, że nie mogli ich unieść. Potem po zakamarkach przepakowywali wszystko do torbek i torebek, aby nie podpaść celnikom. Najgorsze zaś było to, że zatrudniał do tego biznesu nawet dzieci, które wynosiły im torby.

Czy nie ma na takich sily? Proszę o nieuwzględnienie mojego nazwiska, gdyż osobiście znam jednego z tych cinkiarzy, który właśnie w taki sposób zarabiał na dostętnie życie.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

„ZABAWY” Z PENTEM
SPRAWA, która chce poruszyć się jesienią 1983 r., tj. chwili o trzymania lokalu przy ul. 9 Maja 5/77 od kiedy to moje mieszkanie zaczęła zalewać woda z pralni na dachu, nie jest dla mnie tajemnicą. O tym fakcie zgłaszałem kilkakrotnie w administracji spółdzielni, ale nie miało to żadnego skutku. Nieważne podaniem wysłałem do SM „Kolejarz” 18.2.76 r. Napisałem, że na ścianie nad kotłownią umieszczona jest pralnia powstała zaleć. To uszuwanie usterek trwa do dzisiaj. 20.12.78 r. zalany został balkon z tarasu suszarni. Po kilku interwencjach wysłałem następnym pismem. Po tym piśmie podane 10.5.79 r. na stopnie 31.7.79 r. ale wszystko to było ignorowane przez pracowników odpowiedzialnych za usuwanie usterek.

W maju 1983 r. zgłaszałem był ponownie pretekst z pralni, o czym zgłaszałem również dozorcy budynku. Zlekceważono te zgłoszenia, dopiero po uszkodzeniu instalacji elektrycznej wykazano skromne za interesowanie i nie więcej pomimo że po uzupełnieniu instalacji nastąpiło ponowne zalanie mieszkania.

Po zezoleniu w PZU otrzymałem rekompensatę, ale przecież jest to tylko skromne uzupełnienie, nie sionych strat. A koszty wciąż rosną.

Jerzy Radzicki
Szczecin
ul. 9 Maja 5/77

OSZCZĘDNY

SAMOCHÓD WUKO nr rej. SZ 02 H jechał przez pl. Mickiewicza dalej ul. Hanzyka Polowego zbiegając szóstkami kurt z ulicy, który następnie równym otworem wdmuchiwał w powietrze. W efekcie na wysokości ok. pierwszego piętra buchał tuman kurzu.

Podszedłem do kierowcy, bo jechał bardzo wolno i zwróciłem uwagę na to, co robi. Odpowiedział, że, tak jest dobrze. Ponieważ nie pierwszy raz zobaczyłem taki sposób funkcjonowania tego typu samochodów, chociaż jestem z natury ciekawski, tym razem „wyszedłem z nerwu” i zanotowałem nr rej. samochodu.

Podobno taka praktyka pozwala kierowcy zaoszczędzić nieco paliwa. Sądze, że oszczędnie byłoby w sobie nie eksploatację takich samochodów, bo wtedy paliwa nie zużywałoby się wcale a kurz leżałby tylko na jezdni i nie byłby rozpylany do naszych mieszkań.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład Wojciech Ludwikowski

28

Curt Falkenburg w momencie tworzenia Syndykatu miał do rozwiązania problem językowy. Członkowie Syndykatu najczęściej używali francuskiego i angielskiego, ale nie wszyscy obu tych języków. Tak więc Anglicy, Niemcy i Holendrzy mówili po angielsku, podczas gdy inni tylko po francusku, z wyjątkiem Gerda Grubera, Francois Chaive i Pieta van Huytana.

Dyskusje odbywały się więc po angielsku dla Holendrów, Anglików i Niemców, po francusku dla pozostałych. Dieter Klaus tłumaczył symultanicznie w jedną lub w drugą stronę. Umożliwiał to specjalny aparat. Przewody na suficie kabiny samolotu prowadziły do słuchawek umieszczonych na oparciach foteli zajętych przez uczestników konferencji.

Dieter Klaus usiadł, a jego szef ustał. Odchrząknął i zaczął mówić po angielsku, asystent tłumaczył.

— Jestem szczęśliwy przyjmując was wszystkich na pokładzie — oświadczył. — Nie wiem, jak długo potrwa nasza konferencja, ale już państwa zachęcam do założenia słuchawek, żeby śledzić tłumaczenie — pomógł sobie gestem.

— W żadnym wypadku — ciągnął dalej — nie macie państwo czego się obawiać. Samolot krajowy obecnie nad Niemcami Zachodnimi a nasz zapas paliwa jest więcej niż wystarczający, w razie gdyby posiedzenie miało się przedłużyć. Ponadto nasz lot jest całkowicie regularny i został zgłoszony w Lotnictwie Cywilnym, tak że z tej strony nie nam nie grozi — gratulował sobie w duchu pomysł. Żeby narady Syndykatu odbywały się na pokładzie samolotu w powietrzu.

Któż mógłby ich szpiegować na wysokości 1500 metrów nad ziemią?

Zebranie zostało zwołane na prośbę Francuzów, a ściślej mówiąc Jérôme Ducaza, Francois Chaive i Perre Solway'a.

Wszystkie twarze skierowały się w stronę trzech mężczyzn.

— Oddaję więc im głos — zakończył. Jérôme Ducaz z trudem wstał z fotela, podszedł do baru, oparł się o blat. Był zawodowym adwokatem nawykłym do przemawiania. Jego więc wyznaczyli Pierre Salway i Francois Lyonczyk, żeby mówili w ich imieniu.

— Moi przyjaciele i ja — zaczął swoim zadyszczonym głosem — prosiłbym o zebranie Syndykatu, bo we Francji dzieją się dziwne rzeczy. Nie tylko w Paryżu, który jest naszym polem działania, ale także w Lyonie, Marsylii, Nicei, jak nam potwierdzają obecni tu Joseph Gracia, Victor Cazzari, Robert Francet, z którymi odbyliśmy rozmowę przed wejściem na pokład. Identyfikacja fakty zostały także zanotowane w innych stronach Francji. Zabieram więc głos, delegowany przez wszystkich obecnych tu Francuzów.

Najpierw chciałem wam zrelacjonować fakty, które wydarzyły nam się dzienne. Wszystko zaczęło się mniej więcej miesiąc temu, dokładnie 22 lutego, zaobserwowałem Denisa Caggio w Dijon. Został uwięziony przez sąd przysięgłych i zaraz po wyjściu z sądu zastrzelony przez zabójców na motorach. Tak samo, jak Dominique Orsini, jeden z zastępców Josepha Gracii, obecnego tu z nami. Brat benzyne w stacji obsługi przy wjeździe do Bandol. Wymurzyli się dwaj zabójcy na motorach i zabili go. To się zdarzyło 5 marca. Ale poprzednio, 28 lutego, trzech nasz ludzie, którzy spokojnie jedli obiad w restauracji niedaleko Porte Champerret w Paryżu, zostali zastrzeleni przez trzech zamaskowanych zabójców. Aha, zapomniałem powiedzieć, że Denis Caggio był jednym z najlepszych ludzi Roberta Franceta z Lyonu, który tu siedzi między nami.

Kontynuuję — 8 marca Jo Balabanian, odpowiedzialny z naszego ramienia za prostytucję w stolicy, został zastrzelony w środku Paryżu przez trzech ludzi jadących samochodem. Tego samego wieczoru zginął Jacques Verdier, dyrektor jednego z naszych klubów gry w Paryżu, zabity w ten sam sposób. Cztery dni później, inny nasz człowiek wyleciał w powietrze w swoim samochodzie. Wkrótce potem dwaj inni zostali aresztowani przez fałszywych policjantów: kazali im wyjść z restauracji, pod pretekstem zabrania ich do komisarzatu i zabili na avenue Carnot.

Jérôme Ducaz nabrał tchu, przesuwając wzrokiem po twarzach obecnych. Były poważne i niepokojące, czoła zmarszczone, szczęki ściśnięte.

— Tego samego dnia — ciągnął dalej — zaginęli dwaj nasi najlepsi ludzie. Gerard Cuyre i Bruno Gerard. Niektórzy z was ich znali. Zniknęli bez śladu. Zagadkowo, bez żadnego powodu. Żeby zamknąć listę śmierci i zniknięć dodam, że Joseph Gracia stracił w ciągu dwóch miesięcy siedmiu swoich ludzi. W tym samym czasie Victor Cazzari w Nicei stracił jedenastu. A Robert Francet w Lyonie — dwudzięciu. I nikt nie może powiedzieć, z jakiego powodu ci ludzie zostali zabici.

— Ale to nie wszystko. W omawianym okresie, 63, potwierdzam 63 lokale rozrywkowe, w większości dancingi, zostały zniszczone przez pożary w Nicei i w Marsylii, albo w rejonie między tymi miastami, w każdym razie wszystkich, powtarzam — wszystkie należały do Josepha Gracii lub Victora Cazzari.

End

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

BULKI Z DODATKIEM... BRUDU

26 LIPCA w Delikatessach przy alei Fontann zamierzaliśmy nabyć pół bułki. Rozeszliśmy się po sklepie, czy któraś z pań nie mogłaby przekroczyć bułki, ale jedna akurat manipulowała przy uszach poprawiając klipsy, druga obgryzała orzechy jabłka trzecia zajęta była porządkowaniem. Wyrok mój padł na dziewczę ciągnące po podłodze papierowy worek wypełniony kanarkami. Zwróciłem się do niej ze swoją prośbą, lecz widząc, że pańienka jest burdzo zaobserwowana, nie chciałem jej przeszkadzać, sięgnęłam po kanarkę. Nie zdążyłam do dziewczę wywinąć brudny worek na bułki leżące na półce i zawieźć zaczęło wytrząsać te z worka razem z kurzem. Parę bułek spadło na podłogę, ale zaraz z powrotem znalazły się na półce.

Widząc, jakie rzeczy odciechało mi się bułkę, wobec tego — powiedziałam, wermie ogłosić, że żałuję moim uwagami ani obecności klientów — dziewczę odpowiedziało: no i dobrze. Ja natomiast uważam, że to jest żelazny w sklepie brak kultury i nie zna się podstawowych zasad higieny, a lekceważy się klientów. Może ktoś powie, że od brudu jeszcze nikt nie umarł. Cóż, dlatego mamy tolerować niechlusłość i zjadanie brudu ołazac za nie?

Rozalia Horak

**PRZEJŚCIA — PROBLEM
DYSKUSYJNY**

NOTATKA. Właśnie M na strychu z 30 maja nasunęła mi myśl napisania o sprawie, w której pominięto jakikolwiek konsultacje z najbardziej zainteresowanymi stawką — bagatelą 400 rodzin przed faktem dokonania.

A chodzi o to — zżalaboby się — drobiazg, jakże jednak rytuały czy edy w grę wchodzić będzie wieloletnie nakładanie drog do szkół, kompleksów sklepów, zalewów, napraw punktu sprzedaży lodów i kto wie co jeszcze znajdzie się między ulicą Jasną a Strugą os. Słonecznego. Już na etapie projektowania w czteropiętrowych budynkach ul. Jasnej w konkretnym celu uwzględniono kilkanaście przejść — luk Wykonano je w nadzieję o ich niezbędności i funkcji nienależącej 1-2 co 2, skoro do dzisiaj niefrasobliwie zamurowano już przejścia pomiędzy nr 32 i 37 i równie niefrasobliwie zezwolono zagrozić drugie przejście między 25 a 29 numerem zostawiając je do wyłącznej dyspozycji mieszkaniarstwa parterowego, które — być może — zażąda inwalidów postępując się workiem.

Bez uszczerbku dla inwalidów lub innych potrzebujących i dostępnym przede wszystkim przejściom między numerami 25 a 29 dla 400 rodzin „wizy” ul. Jasnej nr 43, 45, 47, 49, 51 i 53 czyniąc w

podbudowanym murku wyłom szerokości chodnika. Ten zaś wienien dochodzić do wysokości nr 43 ul. Jasnej. Dla gospodarzy osiedla użyłbym trybu nakazującego — na leży” i to czym przedzielił tym lepiej gdyż już dzisiaj nadrabiamy sekki metrów. Gdyby kiedys konsultacja społeczna wzięła by się do mielibyśmy interesującą Bramę Portowa z przejściem podziemnym (...).

Owe 400 rodzin, to mniej więcej 1200 mieszkańców „wizy”, za którą jest jeszcze druga duża część niskiej zabudowy ul. Jasnej, czyli dodatkowo 200 rodzin, również chętnych do korzystania z nie tylko architekturalnego zasiedlenia, ale i przy okazji — to już chyba do ojów miasta — pokazanie nam w Polsce miasta 12-tyśletniego z tak niską liczbą sklepów i placówek kulturalnych!

(Nazwisko i adres znane redakcji)

NIEBEZPIECZNE PRZEJŚCIA

MY MIESZKANCY ul. Dąbrowskiego, Madalińskiego i Mirowskiego idąc do samu „Rodziny” musimy przejść przez 6 jezdni: przez Dąbrowskiego i Madalińskiego, aż do Piastów, ul. Mieszka I. Przy skrzyżowaniu ul. Mieszka I z 3, powstających Włp nie ma sygnalizacji, a pasy na przebiegu dla pieszych dawno się już przetrwały. W godzinach szczytu przebiega tutaj bardzo dużo samochodów, trzeba czekać na to, aby przetrzeć tramwaj, aby można było przebiec przez ul. Piastów.

Owa lata temu konaj, w tym miejscu zakładał kable postawił słupki i założył 2 lampy, które bez przerwy mija „sygnalizator” — przebiegał wtedy tramwaj. A przebiegał 20 lat, niekiedy prawdziwa sygnalizacja świetlna. Bolo już w tyle wypadków i nikt nadal się nie interesuje tym przejściem.

Mieszkańcy

RAJ DLA CINKIARZY

PO przeczytaniu waszego artykułu z 8 lipca br. o „seksyjacji” dziewczyn na promach PZB, chciałabym uzupełnić niektóre informacje, ale zacznijmy od początku. Jak wiem, PZB organizuje poprzez „Orbis” co jakiś czas wycieczki dla czasowców, i nie tylko po morzu. Impreza kosztuje 800 zł od osoby. Ostatnio byłem w takim rejsie „Wawelem”.

W czasie tej wycieczki, która trwała 4 godziny, nikt się nami nie zajmował, dlatego większość przesiadła w kawiarni, opalała się na pokładzie, a część oglądała telewizję. Ale to, co zobaczyłam przed ścianą (rodzaj „Pevesu”) przekroczyło moje naiwniejsze oczekiwania. Mimo iż sklep był otwarty od 11 godz., od początku rejsu tłoczył się przy ladzie spory

PONIEDZIAŁEK,
1 SIERPNIADZIS:
Nadzi, Justyna
JUTRO:
Kariny, Gustawa

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, okresami duże. Możliwość lokalnych burz. Temp. maks. 28 st. Wiatry z kierunków płd., umiarkowane i dość silne.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1019 hPa (757,6 mm Hg). W ciągu dnia niewielki spadek ciśnienia.

TEATR

NIECZYNNE.

KINA

DELFIN (tel. 498-78) — „Młody Frankenstein” g. 9, 11, 12.15, 15.45, 18.20 — USA, 1.15 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 498-18) — „Gangsterzy szos” g. 16, 18, 20 — Kanada, 1.15; wtorek: g. 16, 18, 20, „Przygoda arabska” g. 10, 12; KORAB — „Ucieczka na Alente” g. 17, 19.15 — ang., 1.15; KOSMOS (tel. 380-03) — „Odmienne stany świadomości” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA, 1.15 (poniedziałek i wtorek); BALTYK (tel. 733-35) — „Klamazucha” g. 15.15, 18.30, 21.15 — pol., 1.15; wtorek: g. 15.15, 18.30, 21.15 — ang.; „Wojciech smoka” g. 21.15 — USA, 1.18; MARS — „Błąd szeryfa” g. 16 — NRD, „Hali” g. 18, 20.15 — USA, 1.15; SZMARAGDOWE (2droje) — „Przygody Hucka Finna” g. 17.30 — radz.; „Mefisto” g. 19.30 — węg.; 17.30, 1.15; PRZYSTAJN (Dabie) — „Zwierciadło wielkiego Magusa” g. 17.30 — NRD; „Głina czy jadłak” g. 19.30 — fr., 1.18; 1 MAJ (Zydowce) — „Gorączka sobotniej nocy” g. 18 — USA, 1.15; BAJKA (Dobke) — „Rój” g. 17 — USA, 1.15; „Zapach psiej sierści” g. 19 — pol.; 15: BIAŁY ZAGIEŁ (Zwiezie) — „Cztery pancerni i pies” g. 17 — pol.; „Komandosi z Nawarony” g. 19 — ang., 1.15; ZATOKA (Nowe wmurowanie) — „Wielki kłopot” g. 18.30 — USA, 1.15; GRUF (Gryfiony) — „Mała i Mirabella” — rum.; „W Sza” — pol., 1.18; 18: WISLA (Goleńdow) — „Cielantka” — fr., 1.18; „Old Surehand” — jug., 1.12; INA (Stargard) — „Walka o ogień” — Kanada, fr., 1.18.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRE.

WYSTAWY

NIECZYNNE.

DYJURY

NIECZYNNE.

SZITALA

CHIR. DZIECIEC — Wojciecha 7 — CHIR. DOROSŁYCH — Unii Lubelskiej, Wawrzyn Rejzowej, POLONICZNO + GINEKOLOGIA — Rejzowej.

PRZECZYNIE

DZIECIEC — ul. Wojciecha 7 — g. 20-2; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodu 12 — g. 19-7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodu 12 — g. 20-7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8-16.

APTEKI

AL. WOJ. POLSKIEGO 17 (dod. odpułki) — tel. 332-61; AL. WOJ. POLSKIEGO 107 — tel. 221-0-2; STYCZYŃSKA Nad Odrą 20 — tel. 239-222; PODCICHY — pl. Wolności 5 — tel. 6-2-23.

INFORMACJE

SZYBKA ZDROWIA — tel. 433-23 i 433-40 — g. 7-15; OSOBY DOKONANIE KADRY MEDYCZNYCH — tel. 747-00 — g. 8-19; KOLEJOWA — tel. 935; UL. SŁOŃSKA — tel. 428-14 i 473-15; g. 9-17; RUCH STĄTKOW — tel. 918.

POGOTOWIA

RATUNKOWE — tel. 999; MO — 997; STRAZ POŻARNA — 998; DROGOWE — 981; DZIWOWE — 992; ELEKTROWY — 901; GAZOWE — 992; WODNO-KANALIZACJA — 992.

CYJNE — 994, LOKATORSKIE — 996; STACJE BENZYNOWE — CZYNNE CAŁA DOBIE; Mickiewicza, Kadubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika.

POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 6-21.

TELEWIZJA

16.15 Czwolwie dla człowieka. 16.30 Dziennik. 16.45 Warszawa reduta. 17.15 Echo stadionów. 17.45 Rep. Bandera na m/s „Powstańcze Warszawa”. 18.20 Kronika (ok.). 18.30 Dobranoc. 19.15 Klinika zdrowie człowieka. 19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.15 Teatr TV „Homer i orchidea”. 21.20 Różnice lat. 22.30 Festiwal Moniuszkowski w Kudowie. Koncert gwiazd. 22.45 Dziennik. 22.50 Koncert gwiazd — cz. 2. 23.40 Studio Sport. 23.50 Publicystyka międzynarodowa.

WTOREK

9 Teleferie. 10.30 Film TV „Kobieta za ladą” — ostatni odcinek. 10.45 Kwadrans z Arletem. 11.00 Dziennik. 11.45 Kino letnie Turcja wczolna”. 12.10 Agencja Arle. 12.30 Kronika (ok.). 13.30 Dobranoc. 13.45 Pr. historyczny „Kamery przy tym nie było”. 19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.15 Film TV CSRS „Kobieta za ladą” (ost. odc.). 21.10 Różnice lat. 22.30 Pr. rozrywkowy „W swiatkach estrady”. 23.50 Studio Sport. 24.00 Dziennik. 24.10 My i nasz Język. 24.40 Sprawy międzynarodowe. Niemce krzyki. UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLINSKI

PROGRAM I 9.25 Kronika. 10 Sport. 11.55 Film TVP — „Dr Murek”. 14 Teleferie. 15.20 Wideo dla dzieci. 17.15 Pr. dla dzieci. 18 Gry i zabawy. 18.50 TV dzieci. 19.15 i 19.30 Pr. rozrywkowy. 19.30 Kronika. 20 Film przygodowy „Złoto w New Frisco”. 21.35 Czarny kanał. 22.15 Dzwieczka dolina. 22.25 Kronika. 22.40 Piosenki ze sceny. 23.25 Wiadomości.

PROGRAM II

17.50 TV dzieci. 18 Pr. o zwierzętach. 18.50 Odpowiedzi na opre. 19 Koncert. 20 Film „Siedmiu Cierpi”. 21.30 Kronika. 22.30 Magazyn międzynarodowy.

WTOREK

PROGRAM I 9.25 Kronika. 10 Film — „Złoto w New Frisco”. 11.35 Czarny kanał. 11.55 Dzwieczka dolina. 12.25 Ty i twój ogród. 14 Teleferie. 16.20 Spokojne w 22.00. 17.15 Wideo dla dzieci. 17.45 Polski film TV „Wakacje”. 18.15 Filmy rysunkowe. 19 „Ślad czerwonego ołowia”. 19.30 Kronika. 20 Film z wyboru G. anatowskiego „Indianer”. 21.40 Pr. rozrywkowy. 22.35 Kronika. 22.40 Festiwal muzyki Haendla.

PROGRAM II

18 Wzłyta. 18.25 Czarny kanał. 19 „W zupełnie ciżby”. 20 Film „Młodość Piotra”. 21.15 Jap. film dok. „Straceni generacje”. 21.30 Kronika. 22 Film TV „Dzień niepodobny do dnia”.

RADIO

NIECZYNNE.

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 14, 16, 17, 18, 20, 22, 23. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”. 15.15 Piosenki z koncertu. 16.15 Bank Pracy. 17.25 Piosenka mojej Wiosny. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.05 Gorący temat. 19.10 Wiozorna serenada. 19.30 Radio — dzieło. 20.05 W naszym G. anatowskiego „Złota”. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert z koncertu. 20.40 „Kamienie niebo”. 20.50 Jazz w public. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie rocznice mu-

PRACA

Zakład RTV, ul. Lubec 14. Metalotechnika. 15096-G. Zatrudnienie murarza — Szwarczyca 9 (budowa) godz. 7. 2052-G.

RENCISTKA

Zdrowa i młoda, przyniosła do pracy domową, 30 dni, dzienne, Warun, kł barzo dobre. Tel. 92-38-97, od 20. 15098-G.

RÓŻNE

UCZCIWY znalazła czarnej dyplomacji, okoliczności „Rozdymka” prożony jest o zwrot. Między 1 10236 za du-24 nagroda. 20558-G.

TELEPOGOTOWIE

Zbigniew Knop — 351-05; Zbigniew Knop — 1947-G.

TELEPOGOTOWIE

Sławomir Martyniuk — 1474-G; Sławomir Martyniuk — 1474-G.

TV KOLOR

469-20.

zyczne. 22.25 Idole, dole i niedole. 22.25 Sennie nastroje.

WTOREK

7.20 Poranne sygnały. 8.10 Obserwacje. 8.45 Zolnierski zwiad. 9.10 z radem. 11.30 „Wyjście z miasta”. 12.30 Muzyka filharmonii. 12.45 Różnice kwadrans. 13.20 Autorzy piosenek polskiej. 13.35 Miniatury muzyczne. 14.05 Magazyn „Rytm”.

PROGRAM II

17.05 Wideo. 17.15 Wideo. 17.25 Wideo. 17.35 Wideo. 17.45 Wideo. 17.55 Wideo. 18.05 Wideo. 18.15 Wideo. 18.25 Wideo. 18.35 Wideo. 18.45 Wideo. 18.55 Wideo. 19.05 Wideo. 19.15 Wideo. 19.25 Wideo. 19.35 Wideo. 19.45 Wideo. 19.55 Wideo. 20.05 Wideo. 20.15 Wideo. 20.25 Wideo. 20.35 Wideo. 20.45 Wideo. 20.55 Wideo. 21.05 Wideo. 21.15 Wideo. 21.25 Wideo. 21.35 Wideo. 21.45 Wideo. 21.55 Wideo. 22.05 Wideo. 22.15 Wideo. 22.25 Wideo. 22.35 Wideo. 22.45 Wideo. 22.55 Wideo. 23.05 Wideo. 23.15 Wideo. 23.25 Wideo. 23.35 Wideo. 23.45 Wideo. 23.55 Wideo. 24.05 Wideo. 24.15 Wideo. 24.25 Wideo. 24.35 Wideo. 24.45 Wideo. 24.55 Wideo. 25.05 Wideo. 25.15 Wideo. 25.25 Wideo. 25.35 Wideo. 25.45 Wideo. 25.55 Wideo. 26.05 Wideo. 26.15 Wideo. 26.25 Wideo. 26.35 Wideo. 26.45 Wideo. 26.55 Wideo. 27.05 Wideo. 27.15 Wideo. 27.25 Wideo. 27.35 Wideo. 27.45 Wideo. 27.55 Wideo. 28.05 Wideo. 28.15 Wideo. 28.25 Wideo. 28.35 Wideo. 28.45 Wideo. 28.55 Wideo. 29.05 Wideo. 29.15 Wideo. 29.25 Wideo. 29.35 Wideo. 29.45 Wideo. 29.55 Wideo. 30.05 Wideo. 30.15 Wideo. 30.25 Wideo. 30.35 Wideo. 30.45 Wideo. 30.55 Wideo. 31.05 Wideo. 31.15 Wideo. 31.25 Wideo. 31.35 Wideo. 31.45 Wideo. 31.55 Wideo. 32.05 Wideo. 32.15 Wideo. 32.25 Wideo. 32.35 Wideo. 32.45 Wideo. 32.55 Wideo. 33.05 Wideo. 33.15 Wideo. 33.25 Wideo. 33.35 Wideo. 33.45 Wideo. 33.55 Wideo. 34.05 Wideo. 34.15 Wideo. 34.25 Wideo. 34.35 Wideo. 34.45 Wideo. 34.55 Wideo. 35.05 Wideo. 35.15 Wideo. 35.25 Wideo. 35.35 Wideo. 35.45 Wideo. 35.55 Wideo. 36.05 Wideo. 36.15 Wideo. 36.25 Wideo. 36.35 Wideo. 36.45 Wideo. 36.55 Wideo. 37.05 Wideo. 37.15 Wideo. 37.25 Wideo. 37.35 Wideo. 37.45 Wideo. 37.55 Wideo. 38.05 Wideo. 38.15 Wideo. 38.25 Wideo. 38.35 Wideo. 38.45 Wideo. 38.55 Wideo. 39.05 Wideo. 39.15 Wideo. 39.25 Wideo. 39.35 Wideo. 39.45 Wideo. 39.55 Wideo. 40.05 Wideo. 40.15 Wideo. 40.25 Wideo. 40.35 Wideo. 40.45 Wideo. 40.55 Wideo. 41.05 Wideo. 41.15 Wideo. 41.25 Wideo. 41.35 Wideo. 41.45 Wideo. 41.55 Wideo. 42.05 Wideo. 42.15 Wideo. 42.25 Wideo. 42.35 Wideo. 42.45 Wideo. 42.55 Wideo. 43.05 Wideo. 43.15 Wideo. 43.25 Wideo. 43.35 Wideo. 43.45 Wideo. 43.55 Wideo. 44.05 Wideo. 44.15 Wideo. 44.25 Wideo. 44.35 Wideo. 44.45 Wideo. 44.55 Wideo. 45.05 Wideo. 45.15 Wideo. 45.25 Wideo. 45.35 Wideo. 45.45 Wideo. 45.55 Wideo. 46.05 Wideo. 46.15 Wideo. 46.25 Wideo. 46.35 Wideo. 46.45 Wideo. 46.55 Wideo. 47.05 Wideo. 47.15 Wideo. 47.25 Wideo. 47.35 Wideo. 47.45 Wideo. 47.55 Wideo. 48.05 Wideo. 48.15 Wideo. 48.25 Wideo. 48.35 Wideo. 48.45 Wideo. 48.55 Wideo. 49.05 Wideo. 49.15 Wideo. 49.25 Wideo. 49.35 Wideo. 49.45 Wideo. 49.55 Wideo. 50.05 Wideo. 50.15 Wideo. 50.25 Wideo. 50.35 Wideo. 50.45 Wideo. 50.55 Wideo. 51.05 Wideo. 51.15 Wideo. 51.25 Wideo. 51.35 Wideo. 51.45 Wideo. 51.55 Wideo. 52.05 Wideo. 52.15 Wideo. 52.25 Wideo. 52.35 Wideo. 52.45 Wideo. 52.55 Wideo. 53.05 Wideo. 53.15 Wideo. 53.25 Wideo. 53.35 Wideo. 53.45 Wideo. 53.55 Wideo. 54.05 Wideo. 54.15 Wideo. 54.25 Wideo. 54.35 Wideo. 54.45 Wideo. 54.55 Wideo. 55.05 Wideo. 55.15 Wideo. 55.25 Wideo. 55.35 Wideo. 55.45 Wideo. 55.55 Wideo. 56.05 Wideo. 56.15 Wideo. 56.25 Wideo. 56.35 Wideo. 56.45 Wideo. 56.55 Wideo. 57.05 Wideo. 57.15 Wideo. 57.25 Wideo. 57.35 Wideo. 57.45 Wideo. 57.55 Wideo. 58.05 Wideo. 58.15 Wideo. 58.25 Wideo. 58.35 Wideo. 58.45 Wideo. 58.55 Wideo. 59.05 Wideo. 59.15 Wideo. 59.25 Wideo. 59.35 Wideo. 59.45 Wideo. 59.55 Wideo. 60.05 Wideo. 60.15 Wideo. 60.25 Wideo. 60.35 Wideo. 60.45 Wideo. 60.55 Wideo. 61.05 Wideo. 61.15 Wideo. 61.25 Wideo. 61.35 Wideo. 61.45 Wideo. 61.55 Wideo. 62.05 Wideo. 62.15 Wideo. 62.25 Wideo. 62.35 Wideo. 62.45 Wideo. 62.55 Wideo. 63.05 Wideo. 63.15 Wideo. 63.25 Wideo. 63.35 Wideo. 63.45 Wideo. 63.55 Wideo. 64.05 Wideo. 64.15 Wideo. 64.25 Wideo. 64.35 Wideo. 64.45 Wideo. 64.55 Wideo. 65.05 Wideo. 65.15 Wideo. 65.25 Wideo. 65.35 Wideo. 65.45 Wideo. 65.55 Wideo. 66.05 Wideo. 66.15 Wideo. 66.25 Wideo. 66.35 Wideo. 66.45 Wideo. 66.55 Wideo. 67.05 Wideo. 67.15 Wideo. 67.25 Wideo. 67.35 Wideo. 67.45 Wideo. 67.55 Wideo. 68.05 Wideo. 68.15 Wideo. 68.25 Wideo. 68.35 Wideo. 68.45 Wideo. 68.55 Wideo. 69.05 Wideo. 69.15 Wideo. 69.25 Wideo. 69.35 Wideo. 69.45 Wideo. 69.55 Wideo. 70.05 Wideo. 70.15 Wideo. 70.25 Wideo. 70.35 Wideo. 70.45 Wideo. 70.55 Wideo. 71.05 Wideo. 71.15 Wideo. 71.25 Wideo. 71.35 Wideo. 71.45 Wideo. 71.55 Wideo. 72.05 Wideo. 72.15 Wideo. 72.25 Wideo. 72.35 Wideo. 72.45 Wideo. 72.55 Wideo. 73.05 Wideo. 73.15 Wideo. 73.25 Wideo. 73.35 Wideo. 73.45 Wideo. 73.55 Wideo. 74.05 Wideo. 74.15 Wideo. 74.25 Wideo. 74.35 Wideo. 74.45 Wideo. 74.55 Wideo. 75.05 Wideo. 75.15 Wideo. 75.25 Wideo. 75.35 Wideo. 75.45 Wideo. 75.55 Wideo. 76.05 Wideo. 76.15 Wideo. 76.25 Wideo. 76.35 Wideo. 76.45 Wideo. 76.55 Wideo. 77.05 Wideo. 77.15 Wideo. 77.25 Wideo. 77.35 Wideo. 77.45 Wideo. 77.55 Wideo. 78.05 Wideo. 78.15 Wideo. 78.25 Wideo. 78.35 Wideo. 78.45 Wideo. 78.55 Wideo. 79.05 Wideo. 79.15 Wideo. 79.25 Wideo. 79.35 Wideo. 79.45 Wideo. 79.55 Wideo. 80.05 Wideo. 80.15 Wideo. 80.25 Wideo. 80.35 Wideo. 80.45 Wideo. 80.55 Wideo. 81.05 Wideo. 81.15 Wideo. 81.25 Wideo. 81.35 Wideo. 81.45 Wideo. 81.55 Wideo. 82.05 Wideo. 82.15 Wideo. 82.25 Wideo. 82.35 Wideo. 82.45 Wideo. 82.55 Wideo. 83.05 Wideo. 83.15 Wideo. 83.25 Wideo. 83.35 Wideo. 83.45 Wideo. 83.55 Wideo. 84.05 Wideo. 84.15 Wideo. 84.25 Wideo. 84.35 Wideo. 84.45 Wideo. 84.55 Wideo. 85.05 Wideo. 85.15 Wideo. 85.25 Wideo. 85.35 Wideo. 85.45 Wideo. 85.55 Wideo. 86.05 Wideo. 86.15 Wideo. 86.25 Wideo. 86.35 Wideo. 86.45 Wideo. 86.55 Wideo. 87.05 Wideo. 87.15 Wideo. 87.25 Wideo. 87.35 Wideo. 87.45 Wideo. 87.55 Wideo. 88.05 Wideo. 88.15 Wideo. 88.25 Wideo. 88.35 Wideo. 88.45 Wideo. 88.55 Wideo. 89.05 Wideo. 89.15 Wideo. 89.25 Wideo. 89.35 Wideo. 89.45 Wideo. 89.55 Wideo. 90.05 Wideo. 90.15 Wideo. 90.25 Wideo. 90.35 Wideo. 90.45 Wideo. 90.55 Wideo. 91.05 Wideo. 91.15 Wideo. 91.25 Wideo. 91.35 Wideo. 91.45 Wideo. 91.55 Wideo. 92.05 Wideo. 92.15 Wideo. 92.25 Wideo. 92.35 Wideo. 92.45 Wideo. 92.55 Wideo. 93.05 Wideo. 93.15 Wideo. 93.25 Wideo. 93.35 Wideo. 93.45 Wideo. 93.55 Wideo. 94.05 Wideo. 94.15 Wideo. 94.25 Wideo. 94.35 Wideo. 94.45 Wideo. 94.55 Wideo. 95.05 Wideo. 95.15 Wideo. 95.25 Wideo. 95.35 Wideo. 95.45 Wideo. 95.55 Wideo. 96.05 Wideo. 96.15 Wideo. 96.25 Wideo. 96.35 Wideo. 96.45 Wideo. 96.55 Wideo. 97.05 Wideo. 97.15 Wideo. 97.25 Wideo. 97.35 Wideo. 97.45 Wideo. 97.55 Wideo. 98.05 Wideo. 98.15 Wideo. 98.25 Wideo. 98.35 Wideo. 98.45 Wideo. 98.55 Wideo. 99.05 Wideo. 99.15 Wideo. 99.25 Wideo. 99.35 Wideo. 99.45 Wideo. 99.55 Wideo. 100.05 Wideo. 100.15 Wideo. 100.25 Wideo. 100.35 Wideo. 100.45 Wideo. 100.55 Wideo. 101.05 Wideo. 101.15 Wideo. 101.25 Wideo. 101.35 Wideo. 101.45 Wideo. 101.55 Wideo. 102.05 Wideo. 102.15 Wideo. 102.25 Wideo. 102.35 Wideo. 102.45 Wideo. 102.55 Wideo. 103.05 Wideo. 103.15 Wideo. 103.25 Wideo. 103.35 Wideo. 103.45 Wideo. 103.55 Wideo. 104.05 Wideo. 104.15 Wideo. 104.25 Wideo. 104.35 Wideo. 104.45 Wideo. 104.55 Wideo. 105.05 Wideo. 105.15 Wideo. 105.25 Wideo. 105.35 Wideo. 105.45 Wideo. 105.55 Wideo. 106.05 Wideo. 106.15 Wideo. 106.25 Wideo. 106.35 Wideo. 106.45 Wideo. 106.55 Wideo. 107.05 Wideo. 107.15 Wideo. 107.25 Wideo. 107.35 Wideo. 107.45 Wideo. 107.55 Wideo. 108.05 Wideo. 108.15 Wideo. 108.25 Wideo. 108.35 Wideo. 108.45 Wideo. 108.55 Wideo. 109.05 Wideo. 109.15 Wideo. 109.25 Wideo. 109.35 Wideo. 109.45 Wideo. 109.55 Wideo. 110.05 Wideo. 110.15 Wideo. 110.25 Wideo. 110.35 Wideo. 110.45 Wideo. 110.55 Wideo. 111.05 Wideo. 111.15 Wideo. 111.25 Wideo. 111.35 Wideo. 111.45 Wideo. 111.55 Wideo. 112.05 Wideo. 112.15 Wideo. 112.25 Wideo. 112.35 Wideo. 112.45 Wideo. 112.55 Wideo. 113.05 Wideo. 113.15 Wideo. 113.25 Wideo. 113.35 Wideo. 113.45 Wideo. 113.55 Wideo. 114.05 Wideo. 114.15 Wideo. 114.25 Wideo. 114.35 Wideo. 114.45 Wideo. 114.55 Wideo. 115.05 Wideo. 115.15 Wideo. 115.25 Wideo. 115.35 Wideo. 115.45 Wideo. 115.55 Wideo. 116.05 Wideo. 116.15 Wideo. 116.25 Wideo. 116.35 Wideo. 116.45 Wideo. 116.55 Wideo. 117.05 Wideo. 117.15 Wideo. 117.25 Wideo. 117.35 Wideo. 117.45 Wideo. 117.55 Wideo. 118.05 Wideo. 118.15 Wideo. 118.25 Wideo. 118.35 Wideo. 118.45 Wideo. 118.55 Wideo. 119.05 Wideo. 119.15 Wideo. 119.25 Wideo. 119.35 Wideo. 119.45 Wideo. 119.55 Wideo. 120.05 Wideo. 120.15 Wideo. 120.25 Wideo. 120.35 Wideo. 120.45 Wideo. 120.55 Wideo. 121.05 Wideo. 121.15 Wideo. 121.25 Wideo. 121.35 Wideo. 121.45 Wideo. 121.55 Wideo. 122.05 Wideo. 122.15 Wideo. 122.25 Wideo. 122.35 Wideo. 122.45 Wideo. 122.55 Wideo. 123.05 Wideo. 123.15 Wideo. 123.25 Wideo. 123.35 Wideo. 123.45 Wideo. 123.55 Wideo. 124.05 Wideo. 124.15 Wideo. 124.25 Wideo. 124.35 Wideo. 124.45 Wideo. 124.55 Wideo. 125.05 Wideo. 125.15 Wideo. 125.25 Wideo. 125.35 Wideo. 125.45 Wideo. 125.55 Wideo. 126.05 Wideo. 126.15 Wideo. 126.25 Wideo. 126.35 Wideo. 126.45 Wideo. 126.55 Wideo. 127.05 Wideo. 127.15 Wideo. 127.25 Wideo. 127.35 Wideo. 127.45 Wideo. 127.55 Wideo. 128.05 Wideo. 128.15 Wideo. 128.25 Wideo. 128.35 Wideo. 128.45 Wideo. 128.55 Wideo. 129.05 Wideo. 129.15 Wideo. 129.25 Wideo. 129.35 Wideo. 129.45 Wideo. 129.55 Wideo. 130.05 Wideo. 130.15 Wideo. 130.25 Wideo. 130.35 Wideo. 130.45 Wideo. 130.55 Wideo. 131.05 Wideo. 131.15 Wideo. 131.25 Wideo. 131.35 Wideo. 131.45 Wideo. 131.55 Wideo. 132.05 Wideo. 132.15 Wideo. 132.25 Wideo. 132.35 Wideo. 132.45 Wideo. 132.55 Wideo. 133.05 Wideo. 133.15 Wideo. 133.25 Wideo. 133.35 Wideo. 133.45 Wideo. 133.55 Wideo. 134.05 Wideo. 134.15 Wideo. 134.25 Wideo. 134.35 Wideo. 134.45 Wideo. 134.55 Wideo. 135.05 Wideo. 135.15 Wideo. 135.25 Wideo. 135.35 Wideo. 135.45 Wideo. 135.55 Wideo. 136.05 Wideo. 136.15 Wideo. 136.25 Wideo. 136.35 Wideo. 136.45 Wideo. 136.55 Wideo. 137.05 Wideo. 137.15 Wideo. 137.25 Wideo. 137.35 Wideo. 137.45 Wideo. 137.55 Wideo. 138.05 Wideo. 138.15 Wideo. 138.25 Wideo. 138.35 Wideo. 138.45 Wideo. 138.55 Wideo. 139.05 Wideo. 139.15 Wideo. 139.25 Wideo. 139.35 Wideo. 139.45 Wideo. 139.55 Wideo. 140.05 Wideo. 140.15 Wideo. 140.25 Wideo. 140.35 Wideo. 140.45 Wideo. 140.55 Wideo. 141.05 Wideo. 141.15 Wideo. 141.25 Wideo. 141.35 Wideo. 141.45 Wideo. 141.55 Wideo. 142.05 Wideo. 142.15 Wideo. 142.25 Wideo. 142.35 Wideo. 142.45 Wideo. 142.55 Wideo. 143.05 Wideo. 143.15 Wideo. 143.25 Wideo. 143.35 Wideo. 143.45 Wideo. 143.55 Wideo. 144.05 Wideo. 144.15 Wideo. 144.25 Wideo. 144.35 Wideo. 144.45 Wideo. 144.55 Wideo. 145.05 Wideo. 145.15 Wideo. 145.25 Wideo. 145.35 Wideo. 145.45 Wideo. 145.55 Wideo. 146.05 Wideo. 146.15 Wideo. 1

Zrealizowała 10 kartek mięsnych

Ale apetycznik!

MINIONY piątek i sobota przebiegały pod znakiem dużego obłożenia sklepów mięsnych. Szczególnie ciężki dla sprzedawcy był piątek oraz sobota przed południem.

ZAOPATRZENIE należało do dobrych. Dowiedziono przez te dwa dni do sklepów 42 t konserw, 42 t wedlin, 93 t mięsa, 7 t drobiu i 1,5 t gęsi. W sprężadzie znalazły się również dawno nie widziane, maleńkie 150-gramowe importowane z Węgier puszczyki z mięsem w cenie 32 zł za sztukę. Klienci mu sieli więc stać w „ogonkach”, ale też przypadki niezadowolonych z oferty towarowej trzeba zaliczyć do wyjątków i odnieść do bardzo kapryśnych nabywców.

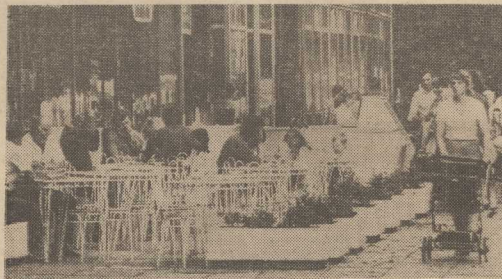
A jak i ile kupowano? Gruba większość stojąca w sklepach „Pod Zegarem” przy ul. Krzywoustego dzierży w reku 5 kartek, ustawiony za nią pan trzyma 6. Wszystkie są czyściutkie i świeżutkie, w całości do zrealizowania. No, z taką ilością to można nabyć całkiem ładny kawałek schabu czy wolowiny bez kości lub trwalszy kielbasę.

GDZIE INDIJE, scenki bardzo podobne. W sklepach wyznaczonych do obsługi osób mających nie rejestrowane kartki ludzkie przyniosła talony na 12, 15 kg mięsa. Na odwrócenie widnieją tampony z załączkami różnych miast kraju: z Warszawy, Katowic, Torunia, woj. nowosądeckiego i krakowskiego. Puszki idą dobrze. Rekord skupienia największej ilości kartek w jednym reku padł jednak chyba na ul. Wyzwolenia w sklepie nr 307. Jak stwierdziła kierowniczka tej placówki — Janina Zyskiewicz — zjawiała się tu klientka z 10 kartkami i oczywiście została obsłużona.

Teraz w nowym miesiącu sytuacja nie będzie lepsza. Sezon turystyczny trwa nadal, wiele osób przyjeżdża wypoczywać na Ziemi Szczecińskiej. Handlowcy aby rozładować nieuniknione kolejkę przed rzeźniakami, a w szczególności przed tymi sklepami, które będą przyjmować nie rejestrowane kartki — postanowili jak się dowiadujemy od kierowniczki sklepu obrotowego w PSS „Społem” p. Marii Byrkielowej — rozszerzyć sieć tego typu placówek. Od sierpnia więc rozdzielni są szczecińskie, którzy wrócili z wiojazy i nie zdążyli się zarejestrować w sklepie mięsny od przyszłego z głębi kraju. W sumie zamiasz 13 sklepów obsługujących turystów miejscowych oraz tych z innych województw — będzie w bm. 25 tego typu sklepów. 15 z nich przeznaczono do obsługi wojakujących szczecinian (włącznie z terenami miast). Są to następujące placówki: 307 al. Wyzwolenia, 342 ul. Krzywoustego, 303 al. Jedn. Narodowej, 387 ul. Rosenberga, 329 ul. Anieli Krzywej, 309 ul. Marii na 419 pl. Kilińskiego, 373 ul. Kardynała Wyszyńskiego, 406 ul. Nad Odrą, 383 ul. Mieska 1, 385 ul.

Roztworowskiego, 312 al. Wojska Polskiego, 318 ul. Narutowicza, 381 ul. Szopena, 323 ul. Wilekiewicza, 19 sklepów rzeźniczych natomiast przy i owat będzie bez rejestracji wyłącznie klientów spoza województwa szczecińskiego. Oto one: 380 i 340 przy al. Wojska Polskiego, 393 al. Jedności, Narodowej, 309 ul. 9 Maja, 214 ul. Mickiewicza, 386 ul. Odrowąża, 358 w Płoni, 12 (Hala „Pomorie”) przy ul. Emilii Gierczak, Helios” na os. Słonecznym i 403 ul. Lubieckiego.

Działanie to powinno złagodzić w sierpniu turystyczny boom na sklepy mięsne. (wys)



W OGRÓDKU „Lucynki i Paulinki” można ugasić pragnienie lub też skusić się na jakieś stódkie delikcie...

Fot.: Z. Jodkowski

Powinno być lepiej!

Fala (konkursowa) na rzece mleka

W LECIE zawsze wzrasta zainteresowanie klientów mlekiem i jego przetworami. Chętnie gasimy pragnienie szklanką maślanej, kefiru, jogurtu lub też mleka zsiadłego lub słodkiego. Chętnie kupujemy też sery żółte i twarogi oraz jaja.

KLIENCI pragną aby zaopatrzenie w te bądź co bądź podstawowe w żywieniu produkty — było zawsze dobre, jakościowo doskonałe, a wybór szeroki. Z takich samych przesłanek wychodzą również handlowcy, rzeczywistość zaś bywa — różna. Ostatnio np. mnożą się skargi na niedostatek żółtych serów, nieświeże masło, braki mleka. Żółty ser — jak się okazuje — jest po prostu masowo wykupywany przez przyjeżdżających. Są dni, iż do sklepów trafia prawie 10 t sera, a nabywcy mimo to, nie mają wyboru i nierzadko muszą odgryźć kilka placówek handlowych. Zapasy w Okręgowej Składnicy Mleczarskiej tonięją w zalewającym tample, ale jednocześnie czynione są starania, by żółty ser sprowadzić z innych terenów, gdzie najazd czasowoświaty mniej daje się we znaki.

Kierownicy sklepów skarżą się, że niezwykle trudno jest utrzymać z zamówieniami dostaw

mleka. Nie pomagają analizy porównawcze danego dnia i pogody panującej w tym czasie. Dużo mleka się marnuje jeśli nie zostanie sprzedane i jeśli klienci nie chcą kupić kwaśnego. Zwroty te często trafiają do ścieków (!), bo ze względów sanitarnych nie mogą przyjąć ich piekarnie, bywają również kłopoty z przejęciem ich na pasze. Sensowne jest zatem zmniejszenie zwrotów mleka (a w samym lipcu br. było ich 38 tys. litrów!) w taki jednak sposób aby klient mógł bez trudu mleko kupić.

W PSS „Społem” postanowiono powrócić do sprawdzonego systemu sprzedaży mleka i przez cały dzień sprzedawać je wyłącznie w sklepach do tego celu wytypowanych. Tych ostatnich będzie w mieście aż 54. W każdej dzielnicy zatem, na każdym większym osiedlu będzie czynny sklep gwarantujący handel mlekiem przez cały dzień aż do zamknięcia sklepu. Do „nowemu” kupować będziemy ów napój już w bieżącym miesiącu. W placówkach handlowych pojawią się oczywiście stosowne tablice informujące o tym fakcie.

A OTO adresy sklepów szczecińskich wytypowanych do całodziennego obsługi smakoszy mleka: ul. Bałtycka 25, Rydla (os. Słoneczne), Karpia 1, E. Gierczak Pszena 41, Koski Napierkiego Szkolna 7, Kościelna 13, Pokoju 43 Stoleczka 144, Zolędzowa 35 Prądowisków Pracy 73, Armii

Czerwonej, Wojska Polskiego 134 Budziszynska 37, Pocztowa 23, Pułaskiego 7, Krzywoustego 85, Potulicka 21, Dworska 2, Lednicka 14, Ks. Kardynała Wyszyńskiego 24, Wilekiewicza, Odrowąża, Karola Marka 25, Duńkowskiego 32, Wyzwolenia przy Delikatessach, Kollataja 14, Boh. Getta Warszawskiego, Mazurska 13, Emilii Plater, Zamenhofa w Policach, Parkowa, Wroblewskiego w Policach, Komuny Paryskiej, Rewolucji Październikowej 14 w Policach, 26 Kwiecia, Leningradzka 29 w Policach Marcina 1, Dzierżonja 31, Robotnicza 12, Wiszewska 11, Unii Lubelskiej, Nad Odrą 113, Tatrzanska 3, Barbary, Chopina, Wilowa 10, Zawadzkiego 55, pl. Chrobrego w Policach, Reymonta 4, Obr. Stalingrada, Rewolucji Październikowej na Niebuszewie.

W pozostałych sklepach mleko musi być z rana, po południu zaś napój tego może w nich zainicjować. Ważna wiadomością dla klientów jest także to, że wytypowane do sprzedaży mleka szczecińskie sklepy z przysięgły do konkursu „Plus-Minus” tygodnika „Veto”, „Przyjaciółki” oraz przedsiębiorstwa „Społem”. Będą one rywalizować między sobą o zapotrzebowanie w wyroby mleczarskie i ich jakość. Oceniać zaś będą sami konsumenci wypełniający wydłone ankiety z pytaniami: „znaczenie plus” bądź minus. Sklep, który będzie miał najwięcej „plusów” zwycięży. A konkurencja jest duża, bo w konkursie biorą udział palcowe spożywcze z całego kraju. (wys)

Komunikat WPHW w sprawie losowania

WPHW informuje, że losowanie uprawnień do zakupu niektórych deficytowych artykułów przemysłowych objętych systemem przedpłat — dla osób, które nie wylosowały tych uprawnień w marcu br., odbędzie się dnia 2 sierpnia 1933 r. o godzinie 11 w Klubie Handlowców „Piwnica” w Szczecinie przy al. Niepodległości 19. W lokalu tym od godziny 8.30 osoby pragnące brać udział w losowaniu mogą sprawdzić numery, pod którym będą losować uprawnienia do zakupu.

Drugie losowanie, dla osób, które dokonały przedpłat w maju br. oraz osób, które nie wylosowały uprawnień w dniu 2 sierpnia br., odbędzie się w terminie 9 sierpnia 83 r. — o czym poinformujemy odrębnie.

Wszystkie listy, tj. osób biorących udział w losowaniu dnia 2 i 9 sierpnia br. oraz listy osób, które wylosowały uprawnienia w obu losowaniach przekazane zostaną do sklepów branżowych WPHW realizujących sprzedaż na przedpłaty. O terminie wylosowania ww. list poinformujemy w następnym komunikacie.

Dziś dyżur członków MKKS

DZIŚ 1 bm. w godz. 14-16 w gmachu Urzędu Miejskiego przy pl. Dzierżynskiego 1, p. 13 (D.) odbędzie się kolejny dyżur członków Miejskiego Komitetu Kontroli Społecznej w Szczecinie. Numer telefonu: 22-00-39.

Komunikat WPKM

Z POWODU robót torowych wykonywanych na ul. Smolajskiej, w nocy 12/23 i 4/5 VIII tramwaje nocne linia nr 2, 3 i 6 będą jeździły tylko do ul. Dworcowej, a odcinek trasy od ul. Dworcowej do Pomorzana obsługuje autobus.

Notatnik szczeciński

♦ KLUB Osiedlowy „Maniana” przy ul. 5 Lipca 10 zaprasza członków do udziału w kapielisku „Arkonia” — zbiórka o godz. 10 w klubie; w sobotę natomiast 6 bm. klub organizuje wyprawę statkiem — zapisy przyjmowane są do dn. 3 bm.

Masz wolne miejsce — zgłoś w PZMot.

Podróżymy wspólnie

KTOŚ jedzie samotnie autem na wczasy. W samochodzie trzy wolne miejsca. Szkoda, żeby się zmarnowały...

Innym razem wycieczka zakładowa. Jadą w Polskę autobusem, mają spore „luzy”. Gdzie to zgłosić?

Dlaczego zatem i u nas nie wykorzystać tychże rezerw? Zamiast się cisnąć w pociąg — pojedźmy gościnnie czymś autem, a pieniądze na bilety wręczycy możemy kierowcy — jako zwrot za benzynę...

Dyrektor Okręgowego Zarządu Działalności Gospodarczej PZMot okazał się zyczliwie nastawiony do naszej propozycji.

— Wprawdzie rok temu próbowaliśmy prowadzić taką akcję informacyjną, lecz chętni nie zgłoszali się. Nie nie stój jednak na przeszkodzie aby od 1 sierpnia br. porzucić do niej...

Choć więc już od dziś, każdy kto chciałby zabrać w samochodową podróż współpasażerów, może to ogłosić w pawilonie Biura Turystyki Motorowej PZMot przy pl. Zwycięstwa. W zawieszaniu (bezpłatnym) karteczek z informacjami poświadczającymi będzie jedna z pań (w celu uniknięcia bałaganu na tablicy). Czy znajdują się chętni? Wydaje się, że tak. Przeszedł już nam ubiegłoroczny „szok” spowodowany racjonalizowaniem benzyny i nauczyliśmy się planować samochodowe wojaże z pusłowym bakiem. Podróżymy zatem wspólnie. (mor)

Szaryy odcień bieli

Nowa lecznica — niezbędna!

MAJA swoje przychodnie tu dzie — mają i zwierzęta. Lecznicza dla zwierząt przy ul. Ostrowskiej 1, to mały, zniszczony budynek szary na zewnątrz i wewnątrz. Ciasno tu. Kilkadziesiąt osób wraz ze swoimi pupilikami, których wciąż przybywa, musi się zmieścić w niewielkim pomieszczeniu.

SPOCENI ludzie i spokojnie czekają. Tylko właściciel jamnika co chwile wybucha zniecierpliwionym, ale zaraz się uspokaja znajdując milczące zrozumienie. Zwierzęta znużone i przestraszone wiercą się. Panująca tutaj atmosfera oczekiwania — przytłacza.

CZARNY wleczur odizolowany w holu drucianą siatką, wyrywa w oczach patrzyjących litość. Wstaje i chwiejąc się nie to szczeniaka, ni to skomienie. On nie potrzebuje litości. Chce pokazać, że jeszcze trzeba się go bać. Obok w klatce fot. a na jego „izolator” klatka z gołą-

bielami. Odwieczni wrogowie są pogodzeni chorobą i straciem. Co kilkanaście minut, z gabinetu wychodzi kobieta w poplamionym szarym fartuchu. Dyktuje kto może wejść na zastrzyk, kto na zabieg.

W dwóch niedużych poczekalniach do dwóch gabinetów, w których przyjmują 4 lekarzy weterynaryjści czeka się godzinami. Przyjmowane są tu wszystkie małe zwierzęta od żółci, kanarków, kotów aż po najcenniejszych pacjentów — psy.

Placówka przewidziana była do obsługi kilkunastu zwierząt dziennie. Dziś przewija się tu ok. 100 pacjentów dziennie. W tym roku padł nowy rekord — zarejestrowano ok. 145 tys. psów. Obecnie lecznica zupełnie nie odpowiada potrzebom dużego miasta. Pomieszczenia są za ciasne i jest ich za mało.

Szare fartuchy to wynik trudności z ich praniem. Od 7 czerwca prania chemia przy ul. Budziszynskiej nie może się uporać z tą usługą. Termin odbioru wciąż przekładają, ale i tak zrobili łaskę przyjmując faktury — za co lekarzownik lecznicy jest im wdzięczny.

W OPLAKANYM stanie są środki transportu. Dwa stare samochody nie wystarczają — trzeba używać prywatnych pojazdów. A przecież działają tu również Pogotowie Weterynaryjne tel. 705-91 od 15.30 do 7.30 i zdarzają się wypadki. Poza tym uśpione zwierzęta wywozi się do Lubieszyna, gdzie mieści się Zakład Utilizacji.

Kłopotów z medykamentami i odczynkami generalnie nie ma. Nie brak też fachowców — lekarzy weterynaryj. Natomiast jest problem ze zdobyciem sprzętów. Lekarze po dyżurze muszą sprzątać we własnym zakresie.

Wychodząc spogłdam na wyblakie i prawie nieczytelne tabliczki z godzinami przyjęcia. Jest już „po czasie” i choć lekarze nadal przyjmują to kolejka się nie zmniejsza. (ga)